

Br.0002.13.2019

PROTOKÓŁ NR XVI/19
Z OBRAD XVI SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
W DNIU 27 GRUDNIA 2019 ROKU

XVI sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w budynku użyteczności publicznej tymczasowej siedzibie Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim ul. M. Kopernika 3 (sala – II piętro). Obrady rozpoczęto o godz. 9⁰⁰, a zakończono o godz. 15⁰⁵. W posiedzeniu wzięło udział 20 radnych:

1. Paweł Bierżyn
 2. Włodzimierz Borowik
 3. Aleksander Bożko
 4. Stanisław Charyton
 5. Emil Falkowski
 6. Maria Grabowska
 7. Krzysztof Grodzki
 8. Krzysztof Grygoruk
 9. Danuta Karniewicz
 10. Iwona Kołos
 11. Eugenia Kruk
 12. Romuald Margański
 13. Mikołaj Osipiuk
 14. Piotr Ostaszewski
 15. Andrzej Roszczenko
 16. Eugeniusz Simoniuk
 17. Tomasz Sulima
 18. Piotr Wawulski
 19. Irena Zawacka-Prystupa
 20. Artur Maciej Żukowski.
- Nieobecny radny Tomasz Hryniewicki.

W sesji uczestniczyli również: Burmistrz Miasta Jarosław Borowski, Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska, Sekretarz Miasta Tamara Korycka, Skarbnik Miasta Anna Szkoda, kierownicy Referatów Urzędu Miasta, radca prawny Joanna Kamińska, Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim Lucyna Pakuła, Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. Piotr Selwesiuk oraz przedstawiciele mediów (*listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu*).

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko.

1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko otworzył obrady XVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu. Powitał wszystkich radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski, Pana Jarosława Borowskiego Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski wraz z pracownikami Urzędu Miasta. Powitał także zaproszonych gości Pana Piotra Selwesiuka Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim i Panią Lucynę Pakułę Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim. Powitał również mieszkańców Bielska Podlaskiego, przedstawicieli prasy, telewizji i wszystkich, którzy oglądają dzisiejsze obrady.

Poinformował, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą elektronicznych środków przekazu, następnie są udostępnione na stronie BIP Urzędu Miasta.

Obecność osób niebędących radnymi, ani osobami publicznymi jest równoznaczna z wyrażeniem zgody na utrwalenie i rozpowszechnianie ich wizerunku utrwalonego za pośrednictwem kamery. Dokładna informacja znajduje się przy wejściu na salę obrad.

Poprosił radnych o potwierdzenie obecności na tabletach.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że na sali obrad znajduje się 19 radnych. Dodał, że dwóch radnych jest nieobecnych, Pan Przewodniczący Romuald Margański przybędzie na obrady z opóźnieniem.

Stwierdził, że Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

2. Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 2 jest to ustalenie porządku obrad. Informacja o XVI sesji Rady Miasta dotarła do radnych drogą elektroniczną wraz z materiałami na sesję (**zawiadomienia o terminie XVI sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2I do protokołu**). Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag i wniosków do zaproponowanego porządku obrad. Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radna Iwona Kołos poinformowała, że chce złożyć wniosek o wycofanie z dzisiejszych obrad Rady Miasta punktu dotyczącego wysokości opłat za śmieci. Prosiłaby Pana Burmistrza o miesiąc jeszcze jednej analizy i uzależnienia wysokości opłat za śmieci na przykład od poboru wody.

Zwróciła się z pytaniem - czy jest taka możliwość, czy Pan Burmistrz mógłby do tego się ustosunkować?

Podkreśliła, że ta cena wzbudza bardzo dużo emocji i będzie to sprawa bardzo burzliwa na sesji. Skoro analiza kosztowała 20 tysięcy złotych to zasadne byłoby przemyślenie, czy nie można tego potraktować inaczej. Okazuje się, że w Bielsku Podlaskim jest bardzo wiele mieszkań, w których jest jedna deklaracja wywozu śmieci, a mieszkanie jest wynajęte. Wtedy pobór wody byłby obiektywny do ustalenia opłaty. Bardzo prosiłaby o wypowiedź w tej kwestii, bo jest to temat bardzo drażliwy i trudny nie tylko dla radnych opozycji, ale ogólnie dla wszystkich radnych.

Dodała, że wie o tym, że to zakłóca budżet, ale prosiłaby o wypowiedź Pana Burmistrza.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że o ewentualnych zmianach sposobu naliczania opłat za śmieci rozmawiano na Komisjach w miesiącu listopadzie i wtedy wspomniał o tym, że bardzo poważnie rozważa się zmianę systemu od osoby na system od metra sześciennego pobranej wody. Niestety, analizy trwają i nie da się tego zrobić w miesiąc, czy w dwa miesiące. Wymaga to dużo dłuższego okresu. W związku z tym do budżetu i do tej uchwały na razie zaproponowano pozostawienie tej opłaty od osoby.

Zwrócił uwagę, że w przypadku mieszkań są składane deklaracje od zarządców, od spółdzielni mieszkaniowych informujące o ilości osób. Jeżeli jest sygnał, że jest inaczej, to wtedy występuje się z prośbą o zweryfikowanie. Spółdzielnia zawsze pisze klauzurę, że jest to zgodne z deklaracjami właścicieli lokali. To zamyka drogę do weryfikacji, ponieważ władze podpisując się, co miesiąc pod przekazaną informacją o ilości osób mieszkających w poszczególnych nieruchomościach biorą za to odpowiedzialność.

Poinformował, że nie zarzucono idei przejścia na rozliczenie od metrów sześciennych wody, natomiast to trochę potrwa. Nie potrwa to jeden miesiąc, lecz musi potrwać dłuższy czas, ponieważ inne jest zużycie wody w miesiącach jesiennych, w miesiącach letnich i inne na wiosnę. Opierając się na danych z okresu na przykład październik – grudzień na pewno nie będzie to obiektywne.

Zwrócił uwagę, że spora liczba osób posiada jeden licznik i zużywa wodę do podlewania ogródka. Tym ludziom też trzeba dać szansę na to, żeby wystąpić do Przedsiębiorstwa Komunalnego o założenie kolejnego licznika.

Poinformował, że wniosek Pani Radnej o wykreślenie tego punktu dzisiaj z porządku obrad powoduje, że budżet nie będzie się domykał. Rada może budżetu nie przyjąć, to też jest możliwe. Liczy na to, że dzisiaj ten budżet zostanie przyjęty.

Poinformował, że ze swej strony podtrzymuje deklarację, że będą prowadzone analizy powiązania odbioru śmieci z zużyciem wody przez mieszkańców. Jeśli takie analizy będą uczciwie zebrane, to na pewno zostaną przekazane radnym, żeby rzetelnie zastanowić się, czy warto przejść na ten system rozliczenia za śmieci.

Wydaje się, że to będzie lepsze rozwiązanie, natomiast chciałby przedstawić radnym dokumenty, których będzie w stu procentach pewny, z których jedna rzecz wynika z drugiej.
Zwrócił się z prośbą o wstrzeźliwość, jeśli chodzi o wykreślanie tego punktu z dzisiejszego porządku obrad, ponieważ nie pozwoli to procedować pozostałych spraw.
Podkreślił, że w trakcie roku na pewno zostaną przedstawione analizy dotyczące powiązania opłat za odbiór śmieci ze zużyciem wody przez mieszkańców.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁰⁸ na obrady sesji przybył Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) poinformował, że chodzi o to, żeby ten system został uszczelniony. W tym momencie tego uszczelnienia w ogóle nie ma. Są tylko puste deklaracje i nie ma za to żadnych sankcji karnych. Pan Burmistrz powiedział o tym, że nie ma żadnej sankcji, chyba że Miasto wyjdzie z powództwa cywilnego w stosunku do jednej osoby i będzie się sądziło.
Zwrócił uwagę, że poddano analizie podwyżkę cen śmieci i zapłacono za to około 20 tysięcy złotych. Teraz okazuje się, że za chwilę będzie druga analiza łącząca opłatę za śmieci ze zużyciem wody i następne pieniądze miasta zostaną na to wydane.

Radna Iwona Kołos (Ad Vocem) zwróciła uwagę, że nie wiadomo jak zagłosują radni i może być taka sytuacja, że opłata 24 złotych za śmieci nie zostanie przegłosowana. Chciałaby, aby Pan Burmistrz powiedział – co wtedy będzie, czy Pan Burmistrz zakładał taki wariant?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że obecnie jest dyskusja nad porządkiem obrad, a nie nad poszczególnymi punktami.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) wyjaśnił, że analiza, o której mówił Pan Radny Falkowski nie dotyczy w ogóle opłat. Analiza dotyczyła możliwości powierzenia odbioru śmieci spółce miejskiej Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Tematem tego opracowania nie było ustalenie wysokości opłaty. Spółka udostępniła informacje, prognozy handlowe na przyszłość, ale to nie firma, której zlecono opracowanie ustaliła, że takie mają być stawki. Stawki wychodzą z rachunku ekonomicznego, który radni mają też we wniosku.

Poinformował, że jeżeli radni nie przyjmą tej uchwały, to nie będą zgadzały się dokumenty z budżetem i Regionalna Izba Obrachunkowa w ramach swoich kompetencji podejmie działania. Trudno teraz powiedzieć, jakie zostaną narzucone ograniczenia. Na pewno trzeba będzie ograniczyć inwestycje.

Zwrócił uwagę, że opłata wchodzi dopiero od miesiąca marca. W styczniu i w lutym będzie płacono się za śmieci według starych stawek.

Radny Piotr Wawulski zwrócił się z prośbą o wycofanie tego wniosku. Uważa, że ten punkt powinien być w obradach sesji Rady Miasta i powinna być dyskusja na ten temat.

Poinformował, że też ma wniosek, który chce złożyć podczas rozpatrywania tego punktu. Dyskusja jest potrzebna i na pewno każdy z radnych ma pomysł na to, jak obniżyć opłaty. Jest to za bardzo poważny punkt, żeby nie było dyskusji na ten temat.

Zwrócił uwagę, że opłata wchodzi od miesiąca marca, czyli są jeszcze dwa miesiące na popracowanie nad udoskonaleniem tego wniosku.

Poprosił o wycofanie wniosku i o dyskusję na temat opłaty za śmieci.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że nie zdawała sobie z tego sprawy, że tak wielu radnych będzie miało też własne propozycje.

Poinformowała, że z tym wnioskiem wystąpiła na początku sesji, ponieważ uważała, że będzie cisza i radni przegłosują. Natomiast dyskusja jest bardzo potrzebna, ponieważ 24 złote to jest wysoka kwota. Jeżeli radni chcą dyskutować, to będzie ta dyskusja, ponieważ wszyscy mają swoje przemyślenia. Pan Burmistrz mówił o tym, że zastanawia się nad pomysłem, czyli realnie traktuje kwestie być może uzależnienia opłaty za śmieci od zużycia wody.

Poinformowała, że w związku z tym może wycofać ten wniosek i w punkcie dotyczącym śmieci będzie dyskusja.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił się z pytaniem - Pani Radna wycofuje wnioski?

Radna Iwona Kołos (*wypowiedź poza mikrofonem*) poinformowała, że wycofała wniosek.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima (Ad Vocem) stwierdził, że oczywiście trzeba dyskutować, ale warto zadać sobie pytanie o tą stawkę. Tutaj mówi się, że 24 złote to dużo. To jest oczywiście dużo. W innych samorządach jest ponad 300 procent. Gdyby stawka wynosiła 35 złotych, to byłoby dużo, czy mało? To też jest istotne. Kolejne pytanie jest następujące - jakim kosztem w tym momencie można to zdjąć? Budżet nie zapnie się, trzeba będzie przesunąć pewne środki z inwestycji. Co będzie, jeżeli wstrzyma się zmianę kosztów za odpady? Nie zrobi się kilku ulic, kilku inwestycji. Zwrócił uwagę, że dzięki powołaniu MPO jest szansa, aby ta stawka jeszcze spadła. W toku tej zmiany nie wiadomo, czy nie uda się jeszcze bardziej zaoszczędzić. Stwierdził, że zawsze można zdjąć ten temat z porządku obrad, żeby budżet nie zapiął się i może niektórym na tym zależy, ale będzie tego mierzalny koszt i mieszkańcy też to odczują.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że po tej dyskusji nie ma wniosków do porządku obrad. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności na urządzeniach elektronicznych, ponieważ zmieniła się ilość radnych.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że na sali obrad jest 20 radnych, czyli jest quorum i Rada może obradować oraz podejmować uchwały oraz decyzje. Poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym. Poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad.

Głosowano w sprawie:

Ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że proponowany porządek obrad został przyjęty przez Radę.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** porządek obrad XVI sesji.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** odczytał przyjęty porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołu Nr XIV/19 z obrad XIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 26 listopada 2019 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2020.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Wyszki.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Bielsk Podlaski w 2020 r.

7. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia bezpłatnych usług przewozowych w publicznym transporcie zbiorowym na terenie miasta Bielsk Podlaski.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych na obszarze miasta Bielsk Podlaski na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.
10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej z przyłączami oraz przyłącza ciepłego na czas nieoznaczony z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
13. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2019 r.
14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2019-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2019-2027.
15. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2020-2030 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2020-2030.
16. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2020.
17. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2020 r.
18. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
19. Sprawy różne.
20. Zamknięcie sesji.

3. Przyjęcie Protokołu Nr XIV/19 z obrad XIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 26 listopada 2019 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 3 dotyczy przyjęcia protokołu Nr XIV/19 z obrad XIV sesji Rady Miasta z dnia 26 listopada 2019 roku. Dodał, że Protokół został dostarczony radnym drogą elektroniczną i był dostępny w Biurze Rady. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag bądź wniosków. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr XIV/19 z obrad XIV sesji.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr XIV/19 z obrad XIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 26 listopada 2019 r.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że Protokół został przyjęty.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** Protokół Nr XIV/19 z obrad XIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 26 listopada 2019 roku.

Zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta oraz stanowisk Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski do materiałów przedkładanych pod obrady XVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, w wersji papierowej stanowią załączniki od nr 3A do nr 3N do protokołu.

4. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2020.

Przewodniczący Rady Miasta **Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 4 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2020 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu*). Dodał, że wyniki prac Komisji są następujące: Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (*zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3A do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2020.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBCNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBEJNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/135/19

w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2020

(uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu)

5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Wyszki.

Przewodniczący Rady Miasta **Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 5 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Wyszki (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu*). Dodał, że radni otrzymali projekt uchwały i ten projekt był obradowany na posiedzeniach Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3B do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Artur Maciej Żukowski poinformował, że niektórzy mieszkańcy są zainteresowani tym punktem, ponieważ pytają, czy nie spowoduje to ograniczenia dostępu dla mieszkańców Bielska Podlaskiego, np. pojawi się potrzeba przyjęcia mieszkańca Bielska Podlaskiego, a wszystkie miejsca będą zajęte także

przez mieszkańców innej gminy. Pan Burmistrz mówił, że priorytetem będą mieszkańcy Bielska. W związku z tym, czy będzie usunięcie tych mieszkańców gminy i przyjęcie mieszkańca miasta, czy trzeba będzie czekać na zwolnienie miejsc, lub poszerzenie o kolejne miejsca?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że Pani Dyrektor Lucyna Pakuła jest upoważniona do udzielenia odpowiedzi.

Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim Lucyna Pakuła poinformowała, że Środowiskowy Dom Samopomocy w Bielsku Podlaskim ma ograniczoną ilość osób. Jest to 30 osób. Ograniczenie stanowią warunki lokalowe, ponieważ w sytuacji prowadzenia takiej placówki narzucone są pewne standardy.

Poinformowała, że budżet placówki jest uzależniony od ilości uczestników. Wobec tego zależy na tym, żeby zapewnić placówce komplet 30 osób. Sięga się wtedy do innych możliwości. Nowelizacja Rozporządzenia umożliwia podpisywanie porozumień gminy prowadzącej z innymi gminami, żeby te miejsca uzupełniać.

Poinformowała, że nie ma kolejki osób oczekujących na miejsce. Natomiast są osoby, które chodzą częściej, albo mniej. Gdyby ktoś potrzebował nagle takiego wsparcia, to zawsze w sytuacji wyjątkowej udałoby się z tego problemu wybrnąć. Jest zapis, który uwzględnia częstotliwość obecności takich osób w placówce. Jeżeli są przerwy dłuższe niż dwa tygodnie, to jest możliwość taką osobę wykreślić z listy uczestników w sytuacji posiadania innych osób, które oczekują w kolejce. Natomiast, jeżeli są przerwy uzasadnione ze względu na stan zdrowia, pobyt w szpitalu, sytuację rodzinną, różne sytuacje losowe, inne, więc to świadczy, że taka nieobecność jest usprawiedliwiona.

Zwróciła uwagę, że na początku listopada w placówce było 29 uczestników, natomiast z końcem grudnia jest już ich 27. W tej chwili nie ma kolejki, żeby ktoś oczekiwał na przyjęcie do placówki. Takie sprawy są załatwiane na bieżąco.

Dodała, że są prowadzone rozmowy z osobami, które prowadzą wsparcie środowiskowe w Bielsku i są zorientowane w sytuacji potrzeby umieszczenia pewnych osób, żeby tym osobom zapewnić opiekę i wsparcie dzienne.

Poinformowała, że w sytuacji placówki chodzi o to, żeby miejsca były zajęte, ponieważ one stanowią budżet. Gminom są narzucone pewne zasady o zapewnienie wsparcia osobom z zaburzeniami psychicznymi w formie środowiskowej. Gminy, które nie posiadają własnych dziennych ośrodków wsparcia są zobowiązane znaleźć ośrodek, który wyrazi zgodę na podpisanie takiego porozumienia. W Gminie Wyszki taka sytuacja zaistniała także z racji pewnych zaleceń pokontrolnych. Do tej sprawy podeszło się w sposób otwarty, ponieważ nie widać tu przeszkody, żeby tą możliwość zamknąć.

Stwierdziła, że jeśli chodzi o mieszkańców to chyba nie zdarzyło się, żeby ktoś nie został przyjęty. Zawsze są inne wyjścia. Nawet mając 30 podopiecznych można przyjąć kolejną osobę i oczekiwać, czy pozostałe osoby będą w miarę często przychodzić, czy nie. Rozporządzenie daje możliwość wykreślenia z listy uczestników osoby, która nie uczęszcza do placówki.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Wyszki.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Wyszki.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:
za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XVI/136/19
w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Wyszki
(uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Bielsk Podlaski w 2020 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 6 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Bielsk Podlaski w roku 2020 *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu)*. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały *(zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3C do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że jeśli chodzi o odłów psów na terenie miasta to nie jest z tym dobrze. Wspecjalizowana firma nie spełniła swoich obowiązków odnośnie odłowu psów, które pogryzły dzieci.

Poinformowała, że ma następujące pytania do Pani Burmistrz - kiedy ostatni raz była kontrola z Urzędu Miasta w schroniskach, gdzie przebywają zwierzęta, za które płaci Miasto? Kto była na kontroli i kiedy? Czy w ostatnich 2-3 latach urzędnicy dokonywali kontroli w tych schroniskach? Czy sprawa odłowu tych psów, które pogryzły dzieci, jest zakończona czy jeszcze trwa?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska zwróciła uwagę, że Program dotyczy zapobiegania bezdomności, natomiast wyłapanie zwierzęcia i umieszczenie w schronisku jest ostatecznością. Chodzi tu o ochronę zwierząt, aby zwierzęta, które nie mają swojego właściciela, opiekuna miały godziwe miejsce.

Stwierdziła, że nie pamięta dokładnie, kiedy była przeprowadzona kontrola w schronisku, ale wydaje się jej, że kontrola była w tamtym roku. Schronisko w Sonieckowie jest schroniskiem dobrze ocenianym przez wolontariuszy. Poprzednie schronisko w Radysach, pomimo, że ma przestrzeń wydzieloną do przyjmowania gości w celu oglądania warunków dla zwierząt, to ze względu jednak na pobyt kilku tysięcy zwierząt - jest ono źle oceniane przez wolontariuszy. Wolontariusze negowali podpisanie umowy ze schroniskiem w Radysach. W roku 2016 została zawarta umowa ze schroniskiem w Sonieckowie. To schronisko jest godne polecenia.

Stwierdziła, że różnie bywa z odłowem zwierząt. Jeżeli pies przebywał w otoczeniu człowieka – to taki pies da się podejść, natomiast dzikie zwierzę na pewno nie podejdziesz. Na terenie miasta są dwa psy, z którymi jest problem. Te psy uciekają, gdy widzą, że zbliża się człowiek ze schroniska. Jeden z psów, który ugryzł dziewczynkę został odłowiony i znajduje się w schronisku. Ten pies nie nadaje się do resocjalizacji. Natomiast drugi pies przebywa na terenie miasta i gminy wiejskiej. Nie było żadnych skarg odnośnie tych psów.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Bielsk Podlaski w 2020 roku.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Bielsk Podlaski w 2020 r.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierzyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria

Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski
NIEOBECNI (1)
Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/137/19

w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Bielsk Podlaski w 2020 r.

(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu)

7. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia bezpłatnych usług przewozowych w publicznym transporcie zbiorowym na terenie miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 7 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wprowadzenia bezpłatnych usług przewozowych w publicznym transporcie zbiorowym na terenie miasta Bielsk Podlaski *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu)*. Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały *(zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3D do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Emil Falkowski zwrócił uwagę, że miesiąc temu na sesji rozmawiano również o darmowym transporcie. Pan Burmistrz stwierdził, że rozmawia z Gminą Wiejską Bielsk Podlaski i w przyszłości prawdopodobnie uda się, żeby autobusy komunikacji miejskiej dojeżdżały do Augustowa.

Zwrócił uwagę, że komunikacja miejska od połowy stycznia ma być darmowa. Na chwilę obecną autobusy komunikacji miejskiej dojeżdżają do Gminy Bielsk Podlaski do Widowa i do kolonii Augustowo. W związku z tym ma pytanie - jaka dotacja będzie z Gminy Bielsk Podlaski, ponieważ ktoś będzie musiał zapłacić za przejazd tych autobusów? Jaka dotacja była w 2018, 2019 i jaka będzie w 2020 roku?

Dodał, że przeglądał budżet Gminy Bielsk Podlaski, który został już uchwalony i nie ma tam nigdzie zapisu, że do Augustowa będą dojeżdżały autobusy komunikacji miejskiej.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że kwestie transportu publicznego i rozliczeń pomiędzy samorządami regulują porozumienia. Przedsiębiorstwo Komunalne, które świadczy usługi transportowe na terenie miasta wylicza zawsze stawkę za tzw. wozokilometr. Ta stawka jest podstawą do płacenia, ale nie dotacji, lecz za faktyczne wykonane kilometry. Do Pani Wójt została przekazana informacja dotycząca planowanego na przyszły rok wozokilometra, żeby ujęła to w swoich wyliczeniach i płaciła za faktycznie przejechane kilometry na terenie Gminy Wiejskiej Bielsk Podlaski.

Dodał, że oprócz tych dwóch miejsc, czyli Widowa i kolonii Augustowa, przedłużenie ulicy Brańskiej, komunikacja miejska jeździ również do Kotłów, ale tylko w czwartki. Każdego miesiąca jest rozliczenie, ile konkretnie wozokilometrów zostało wykonanych w danym miesiącu i Gmina jest zobowiązana za to zapłacić.

Stwierdził, że Pan Radny na piśmie otrzyma informację dotyczącą kwot, które zapłaciła Gmina Wiejska.

Dodał, że Rada Gminy jeszcze nie uchwaliła budżetu, ponieważ sesja w Gminie jest 30 grudnia. W związku z tym trudno odnieść się do stwierdzenia, że nie ma tam pieniędzy na przejazdy do Augustowa. Jeżeli Pani Wójt zaakceptuje stawkę wozokilometra wyliczoną przez Przedsiębiorstwo Komunalne, to wtedy będzie nowelizacja budżetu w Gminie.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że bardzo dobrze, że wprowadzone zostaną bezpłatne usługi przewozowe. Dzięki temu może zmniejszy się liczba komunikacji indywidualnej, może mieszkańcy przesiądą się na bezpłatną komunikację miejską. Jednak będzie to możliwe, jeżeli trochę zmodyfikuje się trasy. Pan Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego może też to przeanalizuje, ponieważ trzeba dostosować komunikację

miejską, która w tej chwili jest delikatnie zmodyfikowana. Radni mówią o tym od lat, że układ miasta się zmienia i te trasy muszą być zmodyfikowane. Wtedy zmniejszy się liczba samochodów osobowych. Obecnie są zapchane parkingi, w ciągu dnia od godziny 9⁰⁰ do 15⁰⁰ miasto jest zakorkowane. Należałoby to przeanalizować tym bardziej, że czasami wydostanie się z niektórych części Bielska jest bardzo kłopotliwe. Dodała, że ma nadzieję, że nastąpi modyfikacja tras i dostosuje się to do realnych potrzeb mieszkańców.

Radny Emil Falkowski poinformował, że ma następujące pytanie – kiedy Pan Burmistrz planuje, że na ulicy 11 Listopada będą jeździły autobusy komunikacji miejskiej?

Dodał, że chciałby usłyszeć konkretną datę, że do danego dnia planuje się zamknąć temat ulicy 11 Listopada.

Radny Artur Maciej Żukowski poinformował, że pytanie mieszkańców jest następującej treści – co planuje Miasto w celu rozładowania w 2020 roku korków na terenie miasta, szczególnie w okolicach ronda ulica Piłsudskiego – ulica Mickiewicza? Ponadto mieszkańcy proszą o dostosowanie tras autobusów, aby jak najkorzystniej zabezpieczyć przejazdy dzieci do szkół i ich powroty ze szkół.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski uważa, że nie ma w mieście Bielsk Podlaski osoby, która mogłaby odpowiedzieć na pytanie - w którym dniu zostanie uruchomiona komunikacja na ulicy 11 Listopada. Trzeba być osobą poważną i brać odpowiedzialność za swoje słowa. Dopóki nie będzie porozumienia z Gminą, to nie można wystąpić o ustanowienie przystanków na ulicy 11 Listopada. Ulica 11 Listopada jest drogą wojewódzką, a uzgodnienia przystanków nie trwają jednego dnia, lecz trochę dłużej. Plusem jest to, że posiadany przez Przedsiębiorstwo Komunalne tabor pozwoli na wprowadzenie komunikacji w tamtym kierunku.

Poinformował, że Miasto Bielsk Podlaski wystąpiło z projektem do Urzędu Marszałkowskiego w konkursie na gospodarkę niskoemisyjną w ramach, którego mają być zakupione dwa autobusy elektryczne. Sprawa jeszcze nie jest zakończona, więc jest nadzieja, że zwiększy się liczba autobusów. Będą to autobusy nowoczesne, zeroemisyjne.

Stwierdził, że na pewno będzie zależało na jak najszybszym wyjaśnieniu tych spraw. Po uzyskaniu odpowiedzi z Gminy, następnego dnia można wykonywać już kolejny ruch. Przedsiębiorstwo Komunalne też musi dostosować dzisiaj jeżdżące autobusy, ponieważ Pani Wójt ma swoje oczekiwania dotyczące godzin przyjazdu i odjazdu autobusów.

Poinformował, że do Pani Wójt Gminy Bielsk Podlaski została przekazana informacja, że stawka wozokilometra wynosi 7,91 złote. Ta stawka jeszcze nie została zaakceptowana przez Panią Wójt.

Stwierdził, że odnośnie pytania - co Miasto planuje, żeby rozładować korki na rondzie, to można porozmawiać w punkcie „Sprawy różne”. Po to wprowadza się bezpłatną komunikację miejską, żeby zachęcić ludzi do korzystania z autobusów miejskich. Być może sporo osób zdecyduje się przesiąść z samochodu prywatnego do autobusu miejskiego, jeżeli nie trzeba płacić za bilet. Natomiast pewne działania w tej materii zasygnalizuje Panu Radnemu i w „Sprawach różnych” można do tego powrócić.

Poinformował, że Przedsiębiorstwo Komunalne pracuje nad rozwiązaniem dotyczącym dostosowania przejazdów autobusów komunikacji miejskiej.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) zwrócił się z pytaniem - czy Pan Burmistrz jest Wójtem Gminy Bielsk Podlaski, czy Burmistrzem Miasta?

Zwrócił uwagę, że nie mówił o tym, żeby komunikacja miejska dochodziła do Augustowa. Jako radny Miasta Bielsk Podlaski jest zainteresowany tym, aby komunikacja była w obrębie miasta na ulicy 11 Listopada.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że warunkiem do uruchomienia komunikacji w tamtym kierunku jest pętla. Takie miejsce zostało znalezione w rozjeździe w kierunku wsi Woronie i autobus będzie mógł tam bezpiecznie zawrócić. Jest to kluczowa sprawa. Załatwia to przejazdy komunikacyjne na terenie miasta, ale również pozwala Przedsiębiorstwu Komunalnemu zyskać trochę pieniędzy na tym, że będzie wozić ludzi do wsi Augustowo.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) stwierdził, że na terenie Miasta Bielsk Podlaski też znajdzie się miejsce, gdzie może być pętla. Jest to ulica Kilińskiego, ulica Kluka i ulica Glogera. Skoro tamtędy przejeżdżają ciężarówki, więc na pewno również przejedzie autobus. Jeżeli wprowadza się darmową komunikację, to nie można odcinać jednego osiedla. Jest to do rozważenia.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wprowadzenia bezpłatnych usług przewozowych w publicznym transporcie zbiorowym na terenie miasta Bielsk Podlaski.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia bezpłatnych usług przewozowych w publicznym transporcie zbiorowym na terenie miasta Bielsk Podlaski.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/138/19

w sprawie wprowadzenia bezpłatnych usług przewozowych w publicznym transporcie zbiorowym na terenie miasta Bielsk Podlaski

(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu)

8. Podjęcie uchwały w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych na obszarze miasta Bielsk Podlaski na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 8 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych na obszarze miasta Bielsk Podlaski i na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu***). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (***zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3E do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych na obszarze miasta Bielsk Podlaski na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/139/19

w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych na obszarze miasta Bielsk Podlaski na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego
(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

9. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 9 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu)*. Poinformował, że radni otrzymali drogą elektroniczną projekt uchwały wraz z załącznikami, którymi są trzy tabele dotyczące ilości odpadów, planu finansowego i planowanej różnicy w dochodach. Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały *(zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3F do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że jest to bardzo ważny temat. Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi została ustalona na 24 złote od osoby. Czterooosobowa rodzina zapłaci prawie 100 złotych. Jest to duża kwota. Poza tym, co powiedzą emeryci, renciści o bardzo niskim uposażeniu.

Zwróciła uwagę, że utworzenie spółki, która miała być atutem w tym momencie można odnieść do sformułowania - nie trzeba mieć krowy, żeby napić się mleka. Jeżeli na przykład PUK w Hajnówce odbiera w Orli i w Boćkach, to de facto nie górą jest ten, kto ma śmieci, a ten, kto przyjmuje te śmieci. Pan Burmistrz doskonale o tym wie, ponieważ powiedział, że ma nadzieję, iż PUK w Hajnówce wszystko odbierze. Rozmawiając o nowopowstałej spółce, Pan Burmistrz powiedział, że będzie tam kilkunastu pracowników i trzy osoby w Radzie Nadzorczej. To będą koszty.

Stwierdziła, że zastanawia się nad tym, jak wyszła kalkulacja w gminach.

Zwróciła uwagę, że nie chodzi tu o Warszawę, lecz o Bielsk Podlaski, gdzie w odległości trzydziestu paru kilometrów jest PUK, który przyjmuje odpady i odbiera z gmin okolicznych.

Poinformowała, że też była za tym, żeby powstała Spółka. Liczyła na to, że będzie dobrze. Jednak zastanawiająca jest ta kwota. Pan Burmistrz i Pani Burmistrz mówili o zysku, który przełoży się na inwestycje w danej spółce. Być może zostanie zakupiony lepszy tabor, lub będą wypłacone premie.

Stwierdziła, że ciekawi ją wniosek Pana Piotra. Ten wniosek na pewno jest przemyślany. Wiadomo, że opłata wchodzi od marca, ale Bielszczanie pytają - czy to jest możliwe, czy to prawda? Ponadto bardzo drażliwa jest kwestia dotycząca emerytów i rencistów.

Radny Krzysztof Grodzki zwrócił uwagę, że z przedstawionego wniosku o podjęcie uchwały wynika, że do wyliczenia były brane różne składowe. Podano też, że posiadacze Karty Dużej Rodziny będą mieli ulgę. Natomiast w projekcie uchwały nie ma nic na ten temat, jakiej wielkości będzie ta ulga.

Stwierdził, że 24 złote to jest duża kwota. W przypadku czterooosobowej rodziny robią się już kolosalne kwoty.

Uważa, że w tej uchwale brakuje zabezpieczenia interesu osób uboższych oraz rodzin wielodzietnych. Nie ma jasnego określenia, jakie korzyści będą mieli posiadacze Karty Dużej Rodziny, czy ulgi będą mieli emeryci i renciści, czy w przyszłości będą ulgi dla osób o niższym dochodzie.

Stwierdził, że abstrahując od tematu, to szkoda, że podwyżki nie są wprowadzane systematycznie. Przez pewien okres wszystko jest na stałym poziomie. Przed wyborami nie było podwyżek i dużo się dokładało. Dlaczego wtedy nie podwyższyło się o 3-4 złote? Teraz znowu podwyższyłoby się o 3-4 złote i nie byłoby takiego oburzenia ludzi. Trzeba też wziąć pod uwagę, że wszystko drożeje, ale robiąc podwyżkę praktycznie 100%, to ktoś albo zaniedbał, albo doprowadził do takiej sytuacji, że nie zareagowano dużo wcześniej.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że wniosek, których chce zgłosić jest bardzo podobny do wniosku złożonego przez Panią Radną, ale jest dalej idący.

Zwrócił się z pytaniem - czy Przedsiębiorstwo Komunalne, lub Spółka MPO rozważała składowanie odpadów biodegradowalnych na terenie miasta, żeby nie wywozić ich do PUK? Koszt tego wywozu jest bardzo duży i to też rzutuje na cenę. Nie trzeba chyba specjalnych uprawnień i specjalnych terenów, żeby zrobić takie składowisko.

Zwrócił uwagę, że nie ma rabatów dla osób, które mają kompostowniki przydomowe. Te osoby nie oddają śmieci BIO, a będą musiały za to płacić. Inne samorzady wprowadziły takie rabaty. To jest trudne do wyliczenia i trudne później do weryfikacji, ale to będzie motywowało mieszkańców do robienia przydomowych kompostowników.

Radna Danuta Karniewicz stwierdziła, że też jest za wnioskiem o odrzucenie tej uchwały. Można dyskutować na ten temat, ale nie podejmować żadnej uchwały, ponieważ jest bardzo dużo niejasności.

Poinformowała, że ma pytanie dotyczące zestawienia, które otrzymała na poprzedniej sesji, a radni otrzymali to drogą internetową. Pytanie jest następujące - dlaczego dwa kody dotyczą opakowań papieru i tektury, dlaczego wzrosła o 1900% opłata za szkło zielone? Czy nie ma gdzie tego zdawać, co z tym się dzieje? Mieszkańcy muszą za to wszystko zapłacić. Poza tym ilość mieszkańców w naszym mieście nie zwiększa się, a tylko ciągle ubywa.

Zwróciła uwagę, że w naszym mieście są osoby starsze. Wiadomo, jakie są emerytury starego portfela. Starsi ludzie robią opłaty, kupują leki i na życie zostają im grosze. Emeryt musi przecież za coś żyć.

Stwierdziła, że tutaj w ogóle nie wzięto pod uwagę osób starszych.

Poinformowała, że w Białymstoku gospodarstwo domowe przy zajmowanej powierzchni 40 m² płaci 16 złotych. Natomiast przy powierzchni 80 m² zapłaci się w Białymstoku 32 złote. Z tego wynika, że osoby mieszkające w większym mieście zapłacą mniej niż Bielsku.

Uważa, że absolutnie nie należy podejmować uchwały odnośnie ceny odpadów. Rozmawiając z wyborcami to wszyscy mówią, że proponowana opłata jest wysoka. Poza tym mieszkańcy zwracają uwagę na to, że nikt nie motywuje ich do zbierania selektywnego. Pomimo, że są wystawione trzy pojemniki z poszczególnymi rodzajami odpadów to wszystkie te odpady trafiają do jednego samochodu. Wobec tego, czy mieszkańcy zdają odpady selektywnie, czy jako zmieszane?

Radny Artur Maciej Żukowski zwrócił się z pytaniem - czy może zadać pytanie w imieniu nieobecnego na sesji Pana Tomasza Hryniewickiego?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że tak.

Radny Artur Maciej Żukowski poinformował, że pytanie jest następującej treści – ile osób zostało zgłoszonych do opłaty śmieciowej, a ile osób jest zameldowanych w Bielsku?

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że Pan Piotr poruszył temat odpadów tak zwanych zielonych. Poinformowała, że w Gminie Orla opłata wynosi 11 złotych, ale większość będzie płaciła 9 złotych, ponieważ mają własne kompostowniki. W naszym mieście ludzie też mają kompostowniki. Czy Pan Burmistrz pomyślał o tym, żeby zachęcić mieszkańców do oszczędnego podejścia do wysypywania śmieci? Często widzi się wystawiony worek np. na szkło, w którym jest kilka butelek, a przecież ten worek też trzeba będzie zutylizować, wywieść, itd. Bardzo potrzebna jest edukacja mieszkańców odnośnie wyrzucania śmieci, bo tych śmieci jest bardzo dużo. Może trzeba zachęcić mieszkańców do tego, żeby odpadów zielonych było mniej. To jest bardzo dobra sugestia, ponieważ jest to sposób na oszczędność i tych sposobów należałoby więcej znaleźć. Wiadomo, że trzeba płacić za śmieci, ale chodzi tylko o to, żeby poszukać sposobów na oszczędne podejście do tych śmieci. Takim oszczędnym sposobem miała być utworzona Spółka.

Radna Maria Grabowska stwierdziła, że chciałyby otrzymać informację – czy ta podwyżka będzie jedyną podwyżką w tym roku? Czy ktoś może zapewnić, że to będzie jedyna podwyżka i na pewno następny rok znowu nie przyniesie 100% podwyżki? Wiadomo, że w tym momencie nie jest to jeszcze do ogarnięcia. Oby nie było tak, że w połowie roku ktoś powie, że znowu podnosi się opłaty za śmieci.

Zwróciła uwagę, że jest to wysoka stawka, ale gdyby ktoś zapewnił, że jest to jedyna podwyżka na ten rok i na pewno kolejne nie będą aż tak drastyczne, to warto byłoby się zastanawiać.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że odniesie się do tematów poruszonych przez radnych. Zwrócił uwagę, że wypowiedź dotycząca Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych z Hajnówki była jeszcze przed przetargiem. Przedsiębiorstwo złożyło ofertę przetargową i mieści się w naszym budżecie. Umowa będzie podpisana. Natomiast wtedy, gdy rozmawiano na ten temat to nie było gwarancji, że Przedsiębiorstwo złoży ofertę do przetargu. Dlatego też było takie stwierdzenie – „mam nadzieję, że będą nadal odbierać śmieci z Bielska Podlaskiego”.

Poinformował, że według regulaminu posiadacze Karty Dużej Rodziny mają ulgę 50%. Tego regulaminu nie zmienia się, więc ta ulga pozostaje.

Zwrócił uwagę, że Pani Radna Karniewicz poruszyła kwestie podnoszenia opłat np. za szkło. Te opłaty podnoszą instalacje idąc w ślad za wzrostem opłaty marszałkowskiej. W 2019 roku w Bielsku było 188 Mg szkła, więc Miasto nie jest żadnym potencjalnym dostawcą dla huty. Natomiast Hajnówce, która zbiera szkło z kilku powiatów opłaca się tam zawieść. Przedsiębiorstwa, które prowadzą instalacje mają obecnie duży problem z oddaniem śmieci.

Poinformował, że chcąc trzymać odpady zielone na terenie miasta to trzeba mieć składowisko, które spełnia odpowiednie warunki. Odpady zielone też trzeba zutylizować. Od tego są różnego rodzaju biogazownie, które mogłyby tą frakcją śmieci odbierać.

Zwrócił uwagę, że radni mają w materiałach podane - ile osób deklaruje selektywną zbiórkę śmieci, ile osób deklaruje nieselektywną w poprzednich latach.

Stwierdził, że zgadza się z radnymi, że szukając możliwości obniżenia opłaty chyba najsensowniejszym wydaje się kwestia odpadów biodegradowalnych. Jest to bardzo pokaźna część odpadów, które są zbierane na terenie miasta Bielsk Podlaski i wywożone do instalacji.

Wyjaśnił, że zgodnie z ustawą jest możliwa ulga z tytułu posiadania kompostownika. Ustawodawca nie określił, do kiedy ma być to wprowadzone. Na pewno na to też będzie zwracało się uwagę. Obecnie jest okres, kiedy odpadów zielonych jest dużo mniej, a zaczynają one pojawiać się na wiosnę, latem i jesienią. Należy pamiętać o tym, że największym dostawcą odpadów zielonych jest spółdzielnia mieszkaniowa, która kosi trawę, zbiera liście na tak zwanych częściach wspólnych.

Odnośnie pytania - czy to będzie jedyna podwyżka na 2020 rok, poinformował, że budżet przedstawia pewne założenia i według tych założeń wszystko bilansuje się przy takich stawkach. Przez pierwsze dwa miesiące stawki zostają na aktualnym poziomie 13 złotych, a od miesiąca marca stawka wynosi 24 złotych. To powinno pokryć wszystkie koszty związane z funkcjonowaniem odbioru i zagospodarowania śmieci. Natomiast nikt nie zagwarantuje, że w połowie roku na przykład nie zmieni się minimalne wynagrodzenie. Jeżeli instalacja w Hajnówce zmieni cennik, to też trzeba będzie zapłacić.

Zwrócił uwagę, że wszyscy rozumieją to, że chleb drożeje, bo drożej prąd, mąka, praca człowiek. Natomiast nie chce się zrozumieć tego, że śmieci drożeją, a tutaj też jest praca człowieka, energia, paliwo. Trzeba to traktować w równy sposób.

Poinformował, że w Michałowie w jednej z najbogatszych gmin w województwie, w listopadzie podniesione zostały stawki za śmieci z 15 złotych na 17 złotych, a przed świętami na następnej sesji z 17 złotych na 24 złote, ponieważ nie domykał się system. Nie tylko Bielsk Podlaski podnosi ceny. Można mówić o tym, jakie są opłaty w Białymstoku, w Warszawie, w Siemiatyczach, ale materiały przedłożone radnym pokazują, z czego wychodzi te 24 złote. Jest to czysta matematyka. Matematyki się nie oszuka, chyba że ktoś powie, że są złe założenia i źle przyjęto dane. Te dane są na podstawie danych historycznych. Nie można zakładać, że nagle w przyszłym roku ubędzie śmieci zmieszanych. Na początku, gdy wchodził system to wydawało się, że będzie coraz mniej wielkogabarytowych. Natomiast z rok na rok ich przybywa. Może to ulec zmianie w przypadku sprzętu AGD, ponieważ Unia Europejska nakazała producentom produkować bardziej żywotne sprzęty. W związku z tym odpadów w postaci zużytych lodówek, czy innych urządzeń AGD powinno być trochę mniej.

Zwrócił uwagę, że śmieci produkują ludzie. W przedstawionym systemie są tylko i wyłącznie odpady zbierane od mieszkańców. Nie ma tutaj firm i instytucji. Jeżeli w ciągu roku mieszkańcy Bielska Podlaskiego produkują na przykład dwa tysiące ton danej frakcji, 180 ton innej frakcji, to nie ma możliwości trzymania tych odpadów, lecz jest obowiązek dostarczenia ich do instalacji, która to odbiera.

Dodał, że wiele razy radni mówili o tym, że w Siemiatyczach jest taniej. Natomiast w Siemiatyczach jest trzy razy mniej odpadów niż w Bielsku Podlaskim. Wobec tego opłata powinna być trzy razy mniejsza niż w Bielsku, a tak nie jest.

Zwrócił uwagę, że jeżeli z wyliczeń tyle wynika, to prosi pokazać błąd, bo nikt nie chce płacić za dużo.

Poinformował, że trwają prace nad pewnym rozwiązaniem, które jeszcze mogłoby przyczynić się do zmniejszenia kosztów. W ubiegłym tygodniu miał spotkanie z Burmistrzem Siemiatycz, z Burmistrzem

Hajnówki oraz Prezesami spółek komunalnych i szuka się takiego pomysłu, żeby jeszcze mieć wpływ na koszty.

Stwierdził, że nie zgadza się z Panią Radną Kołos, która powiedziała, że stworzenie spółki to są dodatkowe koszty. To jest ta część systemu, na który jest wpływ. Natomiast nie ma żadnego wpływu na to, jakie stawki zadeklaruje Hajnówka, po ile będzie odbierać śmieci. Należy tak zbudować system, aby mieć wpływ na jak największą jego część.

Zwrócił uwagę, że apogeum wzrostu opłat za śmieci jest teraz. Samorzady, które miały umowy do połowy roku ogłaszały przetargi, czy powierzały swoim spółkom pod starą ustawą i mają inne stawki. Od 6 września po zmianie ustawy te stawki są zupełnie inne.

Poinformował, że w budżecie Gminy pieniądze zabezpieczone na śmieci w tym roku to jest ponad 600 tysięcy złotych, a na przyszły rok 920 tysięcy złotych, więc tam też będą podnosić opłaty od mieszkańca.

Stwierdził, że na pewno nikt nie chce płacić za dużo. Uważa, że w uczciwy sposób przedstawiono radnym wyliczenie, z czego wynika ta kwota 24 złote.

Radna Danuta Karniewicz stwierdziła, że nie otrzymała odpowiedzi, dlaczego np. opakowania z papieru i z tektury mają dwa kody, dlaczego jest w obu pozycjach 100%. Może należałoby zastanowić się nad różnicowaną selekcją odpadów, żeby były czyste, brudne zmieszane. Może trzeba poszukać innych rozwiązań.

Zwróciła uwagę, że następna sprawa dotyczy gabarytów, których cena wzrasta o 83,33%. Niektóre gabaryty są w takim stanie, że niejedyn biedny chciałby mieć je w domu. Na ulicach czasami są wystawiane eleganckie meble. W związku z tym może trzeba zastanowić się nad prowadzeniem odsprzedaży. Po co to niszczyć, jeśli można sprzedać i inny mieszkaniec zapłaci za to mniej. To też jest jedno z rozwiązań. Poza tym do PSZOK oddawane są np. dobrze funkcjonujące kuchenki mikrofalowe. Też można byłoby zorganizować odsprzedaż tego sprzętu. To automatycznie obniżyłoby koszty.

Poinformowała, że nie podniesie ręki za stawką 24 złote.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10²⁷ z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Krzysztof Grygoruk na salę obrad powrócił o godzinie 10²⁸ i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 10²⁹ z sali obrad wyszedł radny Mikołaj Osipiuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) stwierdził, że zgadza się z Panią Radną Karniewicz, że rzeczy wystawiane przez mieszkańców mogłyby być wykorzystywane przez inne osoby. Po to zostanie budowany nowy Punkt Selekttywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, żeby taką możliwość stworzyć mieszkańcom.

Dodał, że chce podzielić się pewną dygresją na temat używanych mebli. W bursie było kilkadziesiąt tapczanów oraz trochę szafek. Nabywczyni tego budynku zwróciła się, czy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej mógłby rozdysponować te meble wśród osób potrzebujących. Urząd Miasta przekazał tą informację do MOPS, jednak zainteresowanie osób było zerowe.

Zwrócił uwagę, że na osiedlach mieszkańcy wystawiają meble poza wyznaczonymi terminami odbioru gabarytów i są osoby, które te meble zabierają.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) stwierdziła, że gdyby wiedziała o tych tapczanach to przynajmniej 6 tapczanów i szafek przekazałaby ludziom, którzy tego potrzebują. Dodała, że nie wszystkie osoby korzystają z MOPS.

Zwróciła się z prośbą, aby na przyszłość informować radnych o takich sytuacjach.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10³¹ na salę obrad powrócił radny Mikołaj Osipiuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że na ulicy Wschodniej jest dosyć duży teren Przedsiębiorstwa Komunalnego. W związku z tym przedstawił propozycję, aby tam rozważyć składowanie odpadów BIO, ale może nie da się tego zrobić.

Poinformował, że wniosek grupy radnych jest następujący: „Odłożenie głosowania uchwały w sprawie wyboru i metody ustalania za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenie wysokości tej opłaty, a także drugiej uchwały w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie

odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości. Jako grupa radnych wnioskujemy o przeniesienie głosowania wyżej wymienionych uchwał na miesiąc luty. Uzasadnienie – W uchwale zaproponowane wyliczenie stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zbieranymi i odbieranym w odniesieniu do nieruchomości zamieszkałych w oparciu o deklaracje mieszkańców. Prosimy o przygotowanie symulacji wysokości stawek na podstawie ilości zużytej wody w danej nieruchomości. Uważamy, że taki rodzaj naliczania opłat spowoduje uszczelnienie systemu gospodarki odpadami, a co za tym idzie może spowodować obniżenie stawki za odbiór śmieci”. Pod wnioskiem podpisali się radni – Irena Zawacka-Prystupa, Krzysztof Grygoruk, Paweł Bierzyn, Piotr Ostaszewski i Piotr Wawulski (**wniosek grupy radnych stanowi załącznik nr 15 do protokołu**).

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że wśród czynników, które powodują wzrost opłaty za odpady jest nowelizacja dyrektywy unijnej nakładająca na wszystkie gminy w Polsce w 2020 roku poziom przetworzenia odpadów do 50%. Chodzi tu o recykling. Wiele gmin osiąga już poziom ponad 40%. Za nieosiągnięcie wyniku są kary. Według szacunków dla Miasta Białystok kara to 8 milionów złotych, Warszawa 60 milionów złotych. Szacując na podstawie ilości mieszkańców, to Bielsk może zapłacić 700 tysięcy złotych, jeśli nie osiągnie określonego pułapu. Są już wskazania unijne, że w roku 2035 poziom powinien osiągnąć 65%. Można wyobrazić sobie ile trzeba będzie płacić w niedalekiej przyszłości.

Stwierdził, że można kłócić się o złotówki, ale tanio już było i będzie tylko drożej. Kwoty opłaty za gospodarowanie tak naprawdę są w naszych rękach, w naszych kosztach. Można zrobić dużo więcej nie kupując tyle produktów w plastikach.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska zwróciła się z prośbą o nieprzegłosowywanie wniosku zaproponowanego przez Pana Radnego.

Podkreśliła, że bardzo ważną jest zasada „zanieczyszczający płaci”, która była wprowadzona wcześniej przez Unię Europejską, art. 14 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE z dnia 19 listopada 2008 roku, a także przepisy krajowe, do których należy zaliczyć art. 22 ustawy o odpadach, art. 7 Prawo ochrony środowiska i art. 6r ustawy o utrzymaniu czystości w gminach. Oznacza to, że ten, kto zanieczyszcza musi płacić, czyli w tym wypadku mieszkaniec. System gospodarowania odpadami wszedł od 1 lipca 2013 roku.

Poinformowała, że Referat pod jej nadzorem, robił analizy i zestawienie dotyczące bilansowania się dochodów, jakim są opłaty z tytułu gospodarowania odpadami oraz wydatków. Z danych wynika, że od 1 lipca do 2013 roku do 2018 roku deficyt między dochodami a wydatkami wynosił 1703 650 złotych. Według danych planowanych na rok 2019 i w związku z tym, że opłata była zaniżona, to doszła druga kwota 1 251 430 złotych. Wobec tego można przyjąć, że deficyt od początku wprowadzenia systemu wynosi 3 miliony złotych.

Stwierdziła, że skończył się czas populizmu. Mieszkańcy powinni płacić za odpady. Zwróciła uwagę, że wydatki związane z gospodarowaniem odpadami to są wydatkami bieżącymi, które mają bardzo istotny wpływ na wskaźnik wynikający z art. 242 ustawy o finansach publicznych. Regionalna Izba Obrachunkowa napisała, że na rok 2020 planowana nadwyżka operacyjna jest wyłącznie w wysokości 590 926 złotych.

Poinformowała, że zaproponowana stawka 24 złote nie uwzględnia deficytu, który powstał w roku 2017 i 2018. Ta stawka uwzględnia wydatki planowane w roku 2020. Gdyby wzięto pod uwagę ten deficyt to stawka byłaby zdecydowanie wyższa.

Zwróciła uwagę również, że opłaty nie były podwyższone, więc jest czas na ich podwyższenie. Jeżeli radni nie zgłoszą za tym projektem uchwały, to budżet się rozejdzie. Efektem będzie to, że Regionalna Izba Obrachunkowa będzie opracowywała budżet miasta i będzie brała pod uwagę planowane wydatki bieżące, między innymi wydatki planowane dotyczące kosztów gospodarowania odpadami. Na pewno Regionalna Izba Obrachunkowa weźmie pod uwagę inwestycje, które zostały rozpoczęte i są w toku. Nowe inwestycje zostaną wykreślone. Można domniemywać, że tak to będzie wyglądało, więc skończyły się żarty. Zrozumiałe jest to, że nikt nie lubi podwyżek, ale trzeba brać odpowiedzialność za pewne dziedziny życia.

Poinformowała, że jeżeli chodzi o osoby, które wymagają pomocy, osoby starsze, itd. to jest uchwała i ta uchwała obowiązuje. W związku z tym te osoby będą objęte pomocą i opieką.

Zwróciła uwagę, że nie można dać gwarancji, że ceny nie będą rosły. W piśmie przewodnim było wyraźnie napisane, jakie są czynniki wpływające na wzrost kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Jest to wzrost kosztów zagospodarowania odpadów w instalacji komunalnej, wzrost opłaty za składowanie odpadów, wzrost minimalnego wynagrodzenia, skokowy wzrost cen paliw i energii, koszt dostosowania instalacji do nowych przepisów, zabezpieczenie roszczeń, monitoring wizyjny, nowe przepisy

p/poż., jak również rosnąca ilość odbieranych odpadów komunalnych wytwarzanych przez mieszkańców. Ponadto Rozporządzeniem Rady Ministrów z 2017 roku w sprawie jednostkowych stawek opłat za korzystanie ze środowiska określone nowe, wyższe jednostkowe stawki opłaty za umieszczenie odpadów na składowiskach. W 2014 roku stawka opłaty za jedną tonę wynosiła 73,60 zł, natomiast obecnie ta opłata wynosi 170 złotych, a w roku 2020 będzie wynosić aż 270 złotych za tonę, czyli więcej o 100 złotych. Stawki te mają bezpośrednie przełożenie na koszty ponoszone przez gminy za wykonywanie usługi odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych.

Poinformowała, że sporządziła również zestawienia dotyczące struktury wartości za odpady, czyli ilość odpadów razy cena jednostkowa, a także struktury ilości i rodzajów odpadów. Jeżeli chodzi o wartość to największy udział mają zmieszane odpady komunalne. W 2018 roku udział wyniósł 73,82%, w 2019 roku około 79%, w 2020 planowany jest spadek, czyli około 76%. Na drugim miejscu plasują się odpady biodegradowalne. W 2018 roku tych odpadów było 14,4%, w 2019 roku 21,5%, ale to jest przewidywane, ponieważ ten rok nie jest jeszcze zakończony. W 2020 planowana jest mniejsza liczba odpadów biodegradowalnych - 16%. Inne odpady, np. popiół stanowi ponad 5%. Najważniejszymi odpadami są zmieszane odpady komunalne oraz biodegradowalne i to jest największy koszt dla miasta. Natomiast, jeżeli chodzi o strukturę ilości rodzajów odpadów, to zmieszane odpady komunalne stanowiły prawie 55% w 2018 roku, przewidywane w 2019 roku 56%, i podobnie w 2020 roku. Ilość odpadów biodegradowalnych w 2019 roku wynosiła 22,4%, przewidywana w 2019 roku - 22%, a w 2020 roku – 22%. W związku z tym przyszłe działania muszą być skoncentrowane przede wszystkim na dwa rodzaje odpadów, czyli zmieszane komunalne i biodegradowalne. Musi nastąpić większa segregacja. Od 6 września wszyscy, niezależnie od tego, czy to będą firmy, czy mieszkańcy, każdy ma obowiązek segregować odpady. Jest też kwestia egzekwowania i nad tym trzeba jeszcze się zastanowić. W przypadku budynków prawdopodobnie będzie to odpowiedzialność zbiorowa. Osobiście uważa, że tak nie powinno być, ale wszystko do tego zmierza.

Zwróciła uwagę, że mówi się o odbieraniu odpadów i zagospodarowaniu. Odbieranie - to odbiór od mieszkańca do przysłowiowej bramy instalacji komunalnej, natomiast w instalacji następuje ich zagospodarowanie. W strukturze zagospodarowanie stanowi powyżej 50%, a w prognozie handlowej wynosi ono do 62%.

Stwierdziła, że zgłaszano na sali różne pomysły. Trzeba zwrócić uwagę na to, że są instalacje komunalne, do których trzeba zawozić odpady. Może trzeba będzie podejmować kooperację z innymi jst, może zastanowić się nad budową instalacji. Przykładowo Kraków ma niskie opłaty, ponieważ od 2006 roku budował instalacje. Nasze Miasto musiało bazować na Hajnówce ze względu na regionalizację. Teraz jest już wolny rynek i można robić, co się podoba, ale brakuje pieniędzy. Nawet brakuje pieniędzy na bieżącą działalność.

Stwierdziła, że jeżeli radni podejmą inną decyzję, to niestety będzie ten czarny scenariusz, o którym mówiła. Poinformowała, że została też dzisiaj poruszona kwestia wprowadzenia obniżki z tytułu kompostowania. W oparciu o obowiązujące przepisy, jeżeli osoba, która zadeklarowała, że będzie kompostować, a tego nie robi i nawet raz odda odpady biodegradowalne, to będzie ponosiła opłatę 96 złotych.

Zwróciła uwagę, że w Białymstoku jest niższa cena, ponieważ Białystok ma instalację. Natomiast instalacja są to olbrzymie pieniądze, więc trzeba zastanowić się nad rozwojem miasta i w którym kierunku należy iść w tej dziedzinie.

Poinformowała, że odnośnie metody naliczania opłaty w zależności od zużycia wody, to w tej kwestii już wypowiedział się Pan Burmistrz.

Podkreśliła, że są dwa cele do spełnienia, a mianowicie uszczelnienie systemu, żeby wszyscy płacili, z drugiej strony jest obowiązek uzyskania wymaganego poziomu recyklingu. Niespełnienie tego kryterium spowoduje, że Miasto będzie płaciło bardzo duże kary. W związku z tym, należy się zastanowić, co zrobić, żeby wszyscy segregowali i odpadów zmieszanych było jak najmniej? Należy podkreślić, że odpady zawożone do Hajnówki są tam jeszcze podczyszczane, czyli z tych odpadów zmieszanych można wysegregować inne odpady. Co zrobić, żeby ludzi zmotywować do segregowania, a wtedy byłby troszeczkę inny koszt dla Miasta i może inaczej przełoży się to również na cenę.

Dodała, że Pan Burmistrz powiedział już o punkcie napraw, które powinien być przy PSZOK. Kwestia odpadów wielkogabarytowych jest do rozważenia.

Stwierdziła, że chce uświadomić radnym, jaka jest sytuacja, jak jest z budżetem, jakie są obowiązki i co wynika z przepisów. Natomiast decyzja należy do radnych.

Poinformowała, że kwota 24 złotych dotyczy planowanych wydatków na rok 2020, a nie od 1 lipca 2013 roku, ponieważ system nie bilansuje się na pewno w kwocie ok. 3 miliony złotych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁴⁴ z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 10⁴⁸ na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton

natomiast z sali obrad wyszła radna Irena Zawacka-Prystupa i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 10⁵⁰ na salę obrad powróciła radna Irena Zawacka-Prystupa i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) stwierdził, że jeszcze raz chce przytoczyć część uzasadnienia wniosku – „Uważamy, że taki rodzaj naliczania opłat spowoduje uszczelnienie systemu gospodarki odpadami, a co za tym idzie może spowodować obniżenie stawki”.

Poinformował, że radni chcą, żeby ten system został uszczelniony. Pani Wiceburmistrz poprzednio powiedziała o tym, że sąsiad doniesie. To jest troszeczkę niepoważne, jeżeli będzie bazowało się na doniesieniach ludzi.

Dodał, że nie ma tu gwarancji, że to spowoduje obniżenie stawki. Trzeba jednak szukać alternatyw, rozwiązań, spróbować ewentualnie zrobić taką symulację.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił o tym, że pracuje się nad zmianą systemu pobierania opłat.

Dodał, że osobiście nie jest przekonany, że jest tak wielki związek pomiędzy ilością zużytej wody a odpadami „wyprodukowanymi” przez mieszkańców.

Radna Iwona Kołos (Ad Vocem) stwierdziła, że dziwi się Pani Burmistrz, ponieważ Pani Burmistrz wyszła od wariantu pozytywnego, czyli cała Rada podniesie rękę na tak. Osobiście na miejscu Pani Burmistrz wyszłaby od wariantu negatywnego - co będzie, jeżeli radni tego nie przegłosują. Pani Burmistrz powinna tak zrobić, ponieważ mogła się domyślać, że radni nie podniosą ręki za stawką 24 złote.

Zwróciła uwagę, że Pani Burmistrz użyła słowa – skończyły się czasy populizmu. Natomiast, co radni mówili rok temu? Właśnie Pani Burmistrz teraz się przyznała, że skończyły się czasy populizmu i trzeba płacić.

Zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz jest ekonomistą po bardzo dobrej szkole. Czy Pan Burmistrz uważa, że im mniej śmieci to tym niższa opłata? Jeśli jest więcej towaru to przecież ten towar jest tańszy.

Stwierdziła, że to dobrze, że Pan Burmistrz dyskutuje z Siemiatyczami. Pan Burmistrz powinien dyskutować z Siemiatyczami, z Boćkami, z Orlą i razem tą cenę negocjować. Być może wspólna negocjacja dałaby cokolwiek odnośnie tej ceny.

Poinformowała, że zdawała sobie sprawę z podwyższenia kwoty i uważała, że to będzie 18-19 złotych. Liczyła na wzrost o 30 %, najwyżej o 40%, natomiast w tej chwili jest 24 złote, czy wzrost 80%.

Poinformowała, że osobiście jest za wnioskiem o uszczelnienie systemu.

Stwierdziła, że Pani Burmistrz, która włożyła ogromny wkład w te dokumenty powinna jednak przeanalizować, co będzie, jeżeli radni tego nie przegłosują. Ta kwota wzbudzała emocje nie tylko w radnych opozycji, ale też wielu radnych. Nie można tak po prostu przejść do tej kwoty 24 złotych. Dla niektórych może to jest drobna kwota, może nie wszyscy mieszkają na terenie miasta Bielsk Podlaski, lecz na terenie gminy Bielsk Podlaski i płacą mniej.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) stwierdził, że Pani Radna Iwona Kołos nie ma racji mówiąc, że jeśli będzie więcej śmieci to będzie taniej. Ustawa stanowi, że płaci się za każdą tonę i nie ma cennika malejącego. Jest tylko cennik stały. Tak jest skonstruowany system. Pretensje trzeba zgłaszać na Wiejską, ponieważ tam zostało to ustalone. Nie ma czegoś takiego, że w przypadku większej ilości ton płaci się 10% taniej. Posłowie przygotowali taką ustawę i we wszystkich miastach jest tak samo, że płaci się do instalacji za każdą tonę. Chcąc obniżyć cenę to tych ton ma być mniej. Innego sposobu nie ma.

Odnosząc się do wniosku grupy radnych, poinformował, że wyliczenie uczciwe, rzetelne będzie wymagało danych przynajmniej z 9 miesięcy. Patrząc na system to są tam dwie liczby, jedna liczba to - ile szacuje się zapłacić za śmieci w roku 2020 i druga liczba - ile wpłacą mieszkańcy do budżetu miasta. W projekcie budżetu są one na takim samym poziomie. System się bilansuje. Jeżeli, być może w trakcie roku zostanie przyjęta zmiana na opłatę od metrów sześciennych, to będzie oznaczało, że kwota, którą trzeba zapłacić jest taka sama, natomiast będzie inne rozbieżenie. To nie znaczy, że ludzie będą płacili mniej, ponieważ jeżeli jeden zapłaci mniej, to drugi zapłaci więcej. Będzie potrzebna taka sama kwota do zapłacenia za śmieci w Hajnówce. To nie spowoduje, że tych śmieci będzie mniej.

Stwierdził, że nie chciałby takiej sytuacji, że radni podejmą wniosek, aby na sesję lutową przedstawić dane, ponieważ nie będą to dane rzetelne. One będą wzięte z miesięcy, które nie są reprezentatywne. Natomiast w trakcie roku na pewno taka symulacja zostanie radnym przedstawiona. Ponadto, jeżeli radni zdecydują się przyjąć wniosek o przesunięcie tego na miesiąc luty, to oznacza, że mieszkańcy od 1 marca nadal będą płacić

od osoby, ponieważ uchwała musi być opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego, trzeba zawiadomić mieszkańców. To spowoduje przesunięcie o miesiąc, albo dwa miesiące. To będzie oznaczało, że znowu trzeba zapłacić określoną kwotę pieniędzy, więc stawka będzie większa. Odsunięcie w czasie spowoduje, że w miesiącu maju ludzie może będą musieli zapłacić 30 złotych. Nie potrafi teraz tego powiedzieć, ponieważ nie ma jeszcze wszystkich danych, które pozwoliłyby przedstawić radnym rzetelną informację. Dane przedstawione w załączniku nr 1, nr 2, nr 3 są to dane, pod którymi się podpisuje i podpisze się Pani Burmistrz oraz Pan Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego i MPO, ponieważ są to dane zweryfikowane.

Poinformował, że przynajmniej 9 miesięcy jest potrzebne do tego, żeby realnie ocenić, jaki jest sposób powiązania i wyliczenia stawki do metra sześciennego wody.

Zwrócił uwagę, że nie ma tu polityki, lecz jest czysta matematyka. Jeżeli tych śmieci będzie tyle, ile napisano, to trzeba takie kwoty za te śmieci zapłacić. Innej opcji nie ma. Nie ma premii za duże ilości śmieci. Czy zawozi się pojedynczą tonę, czy kilka ton, to cennik jest taki sam dla Bielska, Siemiatycz i Hajnówki.

Radna Iwona Kołos (Ad Vocem) zwróciła uwagę, aby Pan Burmistrz nie wytykał Wiejskiej, bo tam nie ustalono stawki 24 złote. To samorząd ustanawia stawkę. Natomiast te zmiany, które się pojawiają odnośnie opłat śmieciowych, to nie tylko ten Rząd przyjmował, lecz również poprzedni. To pojawiło się dawno temu. Wiadomo było, że te stawki pójda w górę.

Dodała, że radni przejmują się tym, ponieważ słyszą o różnych stawkach.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że od dłuższego czasu przecież było wiadome, że śmieci podróżują. Dlaczego nie została zrobiona inna analiza niż tylko od deklaracji?

Dodał, że nie usłyszał odpowiedzi na pytanie - czy jest szansa na składowanie odpadów BIO przykładowo na ulicy Wschodniej.

Zwrócił uwagę, żeby nie mówić takich rzeczy, że jeżeli radni teraz tego przyjmą to będzie wielka tragedia. Nie należy wprowadzać w błąd. Pan Burmistrz cały czas powtarza, że pracuje się nad tym. Wobec tego trzeba dać popracować i poczekać te dwa miesiące.

Zwrócił uwagę, że wodę mieszkańcy zużywają cały rok. Można zobaczyć na podstawie zużycia wody w ciągu roku. Chodzi o to, żeby nie wybierać wyrywkowo tych miesięcy, gdzie tej wody zużywa się więcej i wtedy stawka będzie inna. Chciałby, żeby to było na przestrzeni całego roku. Przedsiębiorstwo Komunalne zlicza liczniki od domów prywatnych, spółdzielnia mieszkaniowa, która też jest dużym odbiorcą wody ma takie dane, więc nie będzie problemu z tym, żeby to zliczyć. Trzeba tylko chcieć.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁰⁵ z sali obrad wyszła radna Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radna Iwona Kołos na salę obrad powróciła o godzinie 11⁰⁷ i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) stwierdził, że nie wie skąd Pan Radny wyciąga wniosek, że ktoś nie chce. Chodzi o to, że rzetelne dane będą z 9 miesięcy. Rok 2019 jest ostatnim rokiem, kiedy płaci się ryczałtowo za śmieci. Dopiero od 1 stycznia wchodzi opłata za każdą faktycznie zawiezioną tonę. Dlatego też tych analiz nie można przeprowadzić wcześniej, bo one będą nieadekwatne do tego systemu. Dzisiaj nieważne ile zawiezie się ton, to faktura dla firmy odbierającej śmieci jest na kwotę 309 tysięcy złotych. Natomiast od 1 stycznia będzie płacono się za faktycznie zawiezioną tonę konkretnego rodzaju odpadów. W związku z tym nie można zrobić analizy na podstawie danych z roku 2019. Można je zacząć robić od 31 stycznia, gdy już będą dane za faktycznie wywiezione tony śmieci i faktyczne zużycie wody w miesiącu styczniu.

Dodał, że system będzie też wymagał zmian, ponieważ spółdzielnia mieszkaniowa odczytuje liczniki, co miesiąc, ale w domach jednorodzinnych liczniki odczytuje się raz na kwartał, lub raz na dwa miesiące. Jeżeli inkasent będzie musiał chodzić, co miesiąc, to trzeba jemu za to zapłacić i to wpłynie na podniesienie stawki za wodę. Jedna rzecz pociąga za sobą drugą. Kilka lat temu, gdy Rada Miasta zatwierdzała stawki za wodę, to radni mówili, że opłata stała za wodę jest tak duża. Teraz te stawki przyjmują Wody Polskie i nikt nie mówi, że jest za drogo.

Dodał, że nie jest tak, że już takie rozwiązanie załatwia sprawę. Ono powoduje szereg przyczynowo-skutkowy, nad którym trzeba w jakiś sposób zapanować i te wszystkie rzeczy policzyć. Oczywiście nie ma rzeczy niemożliwych, wszystko da się zrobić. Natomiast jeszcze raz chce powiedzieć, że chciałby móc przedstawić radnym rzetelne dane.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁰⁷ z sali obrad wyszedł Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Tomaszowi Sulimie i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że o głos poprosił Pan Prezes Piotr Selwesiuk, natomiast jeszcze radni mają pytania do Pana Prezesa.

O godzinie 11⁰⁹ Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko powrócił na salę obrad i przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że ma pytanie do Pani Burmistrz - ile lat Pani Burmistrz odpowiada za Przedsiębiorstwo Komunalne?

Zwróciła uwagę, że Pani Burmistrz powiedziała o tym, że nie ma instalacji. Natomiast, czy radni byli o tym informowani, czy ktoś zwracał na to uwagę, a teraz okazuje się, że nie ma tej instalacji, więc trzeba płacić.

Poinformowała, że kolejna sprawa dotyczy zmotywowania ludzi do selektywnego zbierania odpadów. Cena motywuje ludzi do tego, żeby dokonywali selekcji odpadów, a nie to, że opłata zostanie podniesiona. Jeżeli obniży się opłatę, to ludzie będą bardziej motywowani do dokonywania selekcji odpadów.

Stwierdziła, że nie pamięta uchwały dotyczącej osób najuboższych, o której mówiła Pani Burmistrz. W związku z tym prosiłaby powiedzieć mieszkańcom, kiedy była ta uchwała i do jakiej kwoty osoby najuboższe są zwalniane, czy dofinansowane.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11¹⁰ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że jest trochę dłużej Burmistrzem niż Pani Zwolińska Wiceburmistrzem, więc odpowie odnośnie instalacji. Trudno było budować instalację w Bielsku Podlaskim, jeżeli Województwo określiło, że jedyna instalacja na trzy powiaty bielski, hajnowski i siemiatycki znajduje się w Hajnówce.

Dodał, że chce przypomnieć niektórym radnym, że pod koniec pierwszej dekady tego wieku była kwestia stworzenia instalacji w Dubiażynie. Niestety nie udało się tego zrobić. Gdyby była instalacja w Dubiażynie to pewnie byłyby koszty niższe chociażby ze względu na transport, ale nie ze względu na to ile trzeba zapłacić za tonę, bo te stawki są określone przez Urząd Marszałkowski. Dopiero ustawa z 6 września tego roku zniósła regionalizację, więc teraz można szukać innych rozwiązań.

Poinformował, że spotykają się z Burmistrzami Hajnówki i Siemiatycz szukając innych rozwiązań tego tematu, ponieważ wszyscy będą mieli problem, łącznie z Hajnówką. Hajnówka ma instalację, ale nie ma gdzie wywozić tych odpadów. Cementownie 4-5 lat temu płaciły za odpady, a teraz trzeba cementowniom zapłacić za to, że zabiorą.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11¹² na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że nie jest obrońcą Pana Burmistrza, ale chce powiedzieć, że Rząd pomaga bardzo mocno i niestety dochodzi do tego, że ceny są szokujące, nie tylko wzrost. Doszło do tego, że na przykład cztery osoby w mieszkaniu zapłacą prawie 100 złotych miesięcznie.

Zwrócił uwagę, że była tu wypowiedź, dlaczego nie ma instalacji w Bielsku. Ta instalacja byłaby w Dubiażynie, 100 hektarów na to przeznaczono. Radni starali się jak mogli, ale nie dali rady. Jak zawsze wtrącił się kler, postawiono krzyż i jeden oraz drugi ksiądz poświęcił.

Zwrócił uwagę, że w 2016 roku płacono ponad milion złotych rocznie za transport do instalacji w Hajnówce. To ktoś musi pokryć. Dubiażyn byłby blisko, tam pracowaliby nasi ludzie i można byłoby mieć na to bezpośredni wpływ. Zostało to zaprzepaszczone. Dzisiaj naprawdę przykro słuchać, ponieważ musimy karać naszych mieszkańców.

Poinformował, że ma jeszcze pytanie do Pani Burmistrz - kto pokryje deficyt ponad 3 miliony złotych? Do tej pory radni nic o tym nie wiedzieli, a teraz dowiadują się od Pani Burmistrz. Kończy się rok, w zmianach budżetowych nic o tym nie ma. Ktoś to musi pokryć. Trzeba do końca o tym mówić, bo radni i mieszkańcy chcą to wiedzieć.

Stwierdził, że jeżeli chodzi o segregację, to trzeba troszkę dziegciu wlać do Przedsiębiorstwa i o tym mówi do Pana Burmistrza, jako właściciela. Najdrożej kosztują odpady mieszane, a te odpady zmieszane robi Przedsiębiorstwo. Samochód podjeżdża i bierze odpady razem z poszczególnych zbiorników. Tak nie można, za to przecież się płaci. To najwięcej kosztuje i najwięcej jest w perspektywach wzrostu cen.

Zwrócił uwagę, że na Zachodzie - Szwecja, Dania, Niemcy, tam każde szkło jest przyjmowane w sklepie i płacone dla dostawcy. Natomiast u nas szkło trafia do śmietnika. Co robi Rząd w tym zakresie, przecież ta ustawa już dawno powinna być. Unia naciska i będzie naciskała, więc będzie drożeć.

Poinformował, że chce powiedzieć do mieszkańców, że niestety, ale będą musieli płacić.

Dodał, że nie wie, jak zgłasza. Uważa, że Przewodniczący zrobi przerwę, bo to jest bardzo poważna sprawa.

Stwierdził, że ta stawka 24 złote wydaje mu się troszkę za duża.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że przykro byłoby, żeby Bielsk Podlaski był drugim Neapolem, jeśli chodzi o śmieci. Trzeba te odpady odbierać i zagospodarowywać, bo takie jest zadanie gminy.

Poinformowała, że mówiąc o tym, że skończyły się czasy populizmu, to zwracała się do radnych z apelem, żeby nie byli populistyczni i wzięli odpowiedzialność za miasto, za budżet. System powinien się bilansować, a nie bilansuje się między innymi, dlatego że te opłaty były z powodów populistycznych zaniżone. Ta dyskusja też jest populistyczna.

Poinformowała, że mówi tu o obecnej sytuacji Miasta, żeby radni wzięli odpowiedzialność i podjęli właściwą decyzję. Tutaj chodzi również o rozwój miasta, o nowe inwestycje, o dokończenie inwestycji. W budżecie są wpisane inwestycje, które zostały rozpoczęte. Niewiele jest nowych inwestycji. Natomiast wydatki bieżące rosną.

Zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz i Pan Radny Eugeniusz podkreślali, że samorządowcy nie są winni, ponieważ były wydawane ustawy, rozporządzenia, które obligują samorzady do stosowania tych przepisów. Rosną koszty pracy, energia, więc to są wszystko koszty bieżące. Dojdzie do tego, że samorząd będzie nieudolny, ale nie z własnej winy, lecz dlatego, że Rząd ustalił taką politykę.

Poinformowała, że sprawa dotycząca tak zwanego kryterium wodnego nie jest prosta, ponieważ ilość zużytej wody zmienia się każdego miesiąca. Poza tym nie można wybrać jednego miesiąca, lecz musi być ilość wody zużywanej przez osoby mieszkające w danym budynku, z każdego miesiąca. Ponadto trzeba zastanowić się nad tym, czy nie będzie brana pod uwagę woda zużywana przez mieszkańców w celach rekreacyjnych, do podlewania ogródków.

Stwierdziła, że temat nie jest prosty pod kątem prawnym.

Poinformowała, że gdyby radni dzisiaj podjęli tę uchwałę, to procedura dotycząca obowiązku płacenia przez mieszkańców trwałaby dwa miesiące. To jest bardzo szybko. Zakładając, że uchwała byłaby podjęta dzisiaj z datą obowiązywania od 1 marca, to 14 dni trzeba czekać na uprawomocnienie się uchwały. Dodatkowo w drugiej połowie stycznia naliczane są opłaty w programie, później następuje drukowanie tych zawiadomień, podpisywanie, kopertowanie, roznoszenie listów, a jest to kilka tysięcy zawiadomień. Gdyby została podjęta przez radnych decyzja o nowej metodzie wyliczenia stawki, to ta procedura byłaby jeszcze dłuższa. Przy obowiązującej stawce to Urząd zawiadamia mieszkańca, natomiast przy wyborze innej metody mieszkańiec musiałby przyjść do Urzędu i złożyć deklarację. Ponadto samo podejście do wyliczenia w związku z nową metodą też wymagałoby czasu. W związku z tym ten proces wydłużyłby się i decyzja o podjęciu uchwały w sprawie opłaty zostałaby podjęta przez radnych w drugiej połowie roku, a to wiąże się niestety ze zmniejszonymi dochodami.

Poinformowała, że system nie bilansuje się od 1 lipca. Zaproponowana stawka dotyczy wydatków planowanych na 2020 rok. Natomiast jest deficyt w gospodarce odpadami.

Podkreśliła, że mówiła już o czynnikach kosztochłonnych, które wpływają na wynagrodzenie płacone wykonawcy. Dużo jest tych czynników, które niejednokrotnie nie są od nas zależne. Zależna może być liczba odpadów, które mieszkańcy zbierają.

Stwierdziła, że nie zgodziłaby się z Panem Radnym, jeżeli chodzi o mieszanie odpadów, ponieważ są odrębne worki, odrębne kontenery na odpady zmieszane. W tej kwestii wypowie się Pan Prezes.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) zwróciła się z pytaniem – czy podwyższenie opłat zmotywuje ludzi do selekcji? Stwierdziła, że jest odmiennego zdania.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) zwrócił uwagę na to, czy cokolwiek ludzi może zmotywować.

Poinformował, że od 1 stycznia nie wolno deklorować niesegregowania śmieci. Jeżeli ktoś nie będzie segregował, to opłata wyniesie 96 złotych. Polskie prawo stanowi, że za brak segregacji jest czterokrotność opłaty. Rodzina czteroosobowa, która nie będzie segregować odpadów będzie musiała zapłacić 384 złote.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁶ z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) poinformował, że ma propozycję, ponieważ na ulicy Jana Pawła skupują papier oraz tekturę i za to płacą. Dlaczego Gospodarka Komunalna musi wieźć do Hajnówki i jeszcze trzeba za to płacić?

Stwierdził, że to go zastanowiło, ponieważ odnośnie tych odpadów jest 100% podwyżki. Uważa, że coś jest tu chyba na rzeczy. Ludzie wożą papier i zarabiają na tym, a u nas dokłada się do tego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima zwrócił uwagę na to, czy może okazać się w krótkim czasie, że jeżeli zostanie przyjęty wniosek grupy radnych, to koszt wzrośnie.

Poinformował, że od 1 stycznia następują zmiany wynikające z nowelizacji przepisów. Jest 5 frakcji, jest frakcja BIO oraz czarny worek. Jest to pewna nowość. Będzie płacono się nie za tony zadeklarowane, lecz za odbierane. Wobec tego jest następujące pytanie – co będzie, jeżeli w związku z tymi zmianami część mieszkańców pomyli się? Czy to może skutkować w przyszłości podwyżkami za to, że mieszkańcy nie dostosują się?

Dodał, że ma apel do mieszkańców. Sprawa jest bardzo poważna, jest poważna dyskusja i bardzo prosi o poważne podejście do tego tematu, ponieważ wszystko jest w rękach mieszkańców, w koszach, w workach i pojemnikach. Tu jest klucz do tego, żeby było taniej.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁹ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że zgadza się z Panem Radnym Sulimą, ponieważ to tylko od mieszkańców zależy ile zostanie wyprodukowanych śmieci, ile tych śmieci wrzuci się do kontenera, do poszczególnych worków, ile wrzuci się do kontenera z odpadami zielonymi.

Poinformował, że system wyliczono na cały rok. Jeżeli okaże się, że jednak tych śmieci znowu wyprodukuje się więcej, to na koniec roku będzie deficyt, z którym trzeba coś zrobić.

Dodał, że mówi się o tym deficycie z poprzednich lat. Kilka lat temu budżet miasta był nadwyżkowy, było więcej przychodów niż wydatków i stać było na to, żeby dopłacać. Dzisiaj na to nie stać, ponieważ budżet jest deficytowy.

Zwrócił uwagę, że Pani Radna Kołos mówiła o tym, że należało przyjmować czarny scenariusz i co będzie, jeżeli radni nie przegłosują tej opłaty. Chciałby zauważyć, że trzy Komisje Rady Miasta obradowały i wszystkie wydały pozytywną opinię na temat tej uchwały. Na Komisjach dyskutowano, przedstawiano argumenty, które były akceptowane. Wobec tego, czy nagle te argumenty nie są akceptowane?

Zwrócił się z prośbą o podejście merytoryczne do sprawy.

Radny Stanisław Charyton stwierdził, że ta dyskusja się przedłuża i pewnie trwałaby nieskończenie. To nie jest dyskusja populistyczna, ponieważ ona dotyka każdego z mieszkańców, sięga do ich kieszeni, a przecież oprócz tego mieszkańcy jeszcze płacą podatek od nieruchomości, z tytułu wieczystego użytkowania, środków transportu, energię elektryczną, itd. i tych opłat przybywa coraz więcej.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił o tym, że Komisje pozytywnie zaopiniowały. To prawda, ale pomiędzy posiedzeniem Komisji a sesją zawsze radni, może nie wszyscy, ale przynajmniej niektórzy konsultują te sprawy z mieszkańcami. Radni chcą wiedzieć, jaka jest reakcja mieszkańców i co oni o tym sądzą. W związku z tym, po zebraniu takich opinii radni prezentują dane stanowisko.

Stwierdził, że każda metoda naliczania odpłatności będzie zła. Przykładowo w Białymstoku jest to naliczane od powierzchni. Są sytuacje, że w mieszkaniu o powierzchni 80 m² mieszka starsza pani, a w niedużym mieszkaniu mieszka pięć, czy sześć osób. Zawsze ktoś będzie niezadowolony z danej metody naliczania odpłatności. Natomiast w przypadku zastosowania metody związanej z zużyciem wody, to część gospodarstw indywidualnych ma wstawione liczniki na zewnątrz, ponieważ wykorzystują wodę do polewania. Jeżeli będzie brany pod uwagę licznik zamontowany w mieszkaniu, to wtedy mieszkaniowiec może np. napuścić do wanny wody, której pobór jest naliczany na podstawie licznika na zewnątrz.

Stwierdził, że nie jest zwolennikiem ustalenia opłaty w zależności od powierzchni, czy zużytej wody, ponieważ myć się trzeba i zużywać wodę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że Pan Burmistrz upoważnia Pana Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o. Pana Piotra Selwesiuka do udzielenia odpowiedzi.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim Piotr Selwesiuk stwierdził, że postara się odpowiedzieć na wszystkie pytania i wątpliwości nurtujące radnych.

Poinformował, że na tą podwyżkę, o której Rada dyskutuje w chwili obecnej, złożyło się kilka czynników. Przede wszystkim ten system od pewnego czasu był deficytowy. Chce tu podać przykład 2019 roku. Jest rozstrzygnięty przetarg na odbiór odpadów komunalnych. Przetarg ten został wygrany przez konsorcjum dwóch firm - firmę ASTWA i Przedsiębiorstw Komunalne. Cena za realizację tej usługi za cały rok wynosi trochę ponad 3 700 000 złotych. Jeżeli przyjmie się, iż deklaracje złożyło prawie 21 tysięcy mieszkańców i 3 700 000 złotych podzieli się na 21 tysięcy mieszkańców oraz podzieli się na 12 miesięcy, to wychodzi kwota 14,68 złotych na jedną osobę w mieście. Obecnie mieszkańcy płacą 13 złotych, więc widać, że ten system już nie jest zbilansowany. Ponadto w tym zadaniu nie ma Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych i nie ma kosztów obsługi całego systemu.

Zwrócił uwagę, że była tu poruszana kwestia zmniejszenia kwoty w przypadku posiadania własnego kompostownika. Z Panem Burmistrzem rozmawiali na ten temat już kilkakrotnie. Musiałaby być taka sytuacja, że ktoś nie ma pojemnika na odpady BIO, nie zdaje tych odpadów i wtedy tą opłatę można byłoby obniżyć. Z obliczeń wynika, że jednak nie będzie to wielka kwota. Byłoby to 1-2 złotych miesięcznie od osoby. W przypadku gospodarstwa czteroosobowego byłaby to 4–8 złotych.

Poinformował, że jeszcze chciałby odnieść się do stwierdzeń Pani Radnej Kołos. Pani Radna za punkt odniesienia przyjęła Gminę Orla i odpłatność, która tam jest. Natomiast różnica pomiędzy Gminą Orla i Miastem jest taka, że w Mieście odpady są odbierane dwa razy, a w Gminie Orla raz. W mieście są trzy pojemniki plastikowe plus worki, a w Gminie Orla jest tylko jeden pojemnik plastikowy i reszta to są worki. Tutaj zamiana nawet tych worków na pojemniki, czy ilość odbioru odpadów komunalnych powoduje to, że te koszty muszą być różne i całkiem zmienne.

Dodał, że na ostatniej sesji mówił też o tym, że Gmina Orla nie posiada PSZOK. Usługa PSZOK w roku 2019 to była kwota ponad 360 tysięcy złotych, a na 2020 rok jest wyższa.

Wyjaśnił, że cennik, który został przekazany Pani Radnej przedstawia ceny obowiązujące w regionalnej instalacji w Hajnówce. Te ceny są zatwierdzone uchwałą przez instalację. W tym zestawieniu są podane wszystkie frakcje, które przyjmuje instalacja w Hajnówce. W niektórych pozycjach jest drastyczny wzrost. Jednak nie mamy tutaj żadnego wpływu na to, jak kształtowane są te ceny.

Poinformował, że zmieniły się przepisy, została zlikwidowana regionalizacja i odpady komunalne mogą być sprzedawane w całym kraju. To ma swoje plusy i minusy. Z rozmowy z Panem Prezesem i Wiceprezesem PUK w Hajnówce wynika, że każdego dnia mają kilka telefonów z gmin podwarszawskich, które chcą przywieźć swoje odpady. W związku z tym nie można wykluczyć, iż w połowie roku znowu dojdzie do takiej sytuacji, że regionalna instalacja podwyższy stawki za megagram każdego odpadu.

Wyjaśnił, odnosząc się do kwestii sprzedaży papieru, że Przedsiębiorstwo, tak jak i Miasto musi ogłaszać przetargi na zagospodarowanie odpadów. To nie jest tak, że w dowolny sposób można sobie wybrać firmę, która będzie odbierała te odpady. Problemem na chwilę obecną nawet nie jest to, za ile te odpady zostaną sprzedane i gdzie, a tylko czy w ogóle jest taka możliwość. Obecnie nikt nie chce kupować odpadów wielkogabarytowych i ten sam problem jest z gruzem budowlanym. To są kwestie, które Miasto Bielsk Podlaski, jako pojedynczy samorząd nie rozwiąże. W związku z tym są prowadzone rozmowy z Miastem Siemiatycze i z Miastem Hajnówka, żeby podpisać porozumienie i można było te frakcje zagospodarowywać we własnym zakresie.

Poinformował, że Pan Radny Wawulski pytał o odpady zielone i kompostowanie. Niestety tego typu instalacji nie da się zrobić przy ulicy Wschodniej, ponieważ byłyby tam odcieki, itd. Na ten temat były rozmowy z Panem Burmistrzem. Jeżeli już iść w tym kierunku, to trzeba szukać działki, która byłaby poza miastem i nie byłaby tak uciążliwa w swojej lokalizacji, ze względu na fetor. Musi to być instalacja, gdzie będą na dole pojemniki na odcieki. Te odcieki raz na jakiś czas, jak w przypadku składowiska w Augustowie muszą być wywożone i badane.

Poinformował, że na poprzedniej sesji mówił o tym, że jest zły moment na tworzenie spółki w stosunku do tego, co dzieje się na rynku odpadów w całym kraju. Nie jest tak, jak mówią niektórzy radni, że nowa Spółka jest głównym winowajcą tego wzrost cen czy kosztów, które będą ponosić mieszkańcy.

Stwierdził, że z pełną odpowiedzialnością chce powiedzieć, że jeżeli tej Spółki nie byłoby, to ceny byłyby jeszcze wyższe w przypadku przetargu. Natomiast, tak jak zauważył Pan Radny Grodzki, gdyby co roku podnoszono o kilka złotych, to dzisiaj nie stałoby się w obliczu takiej sporej podwyżki.

Poinformował, że w jednej z gmin podwarszawski jest wprowadzony system odpłatności od metra sześciennego zużytej wody i tam opłata w rodzinie czteroosobowej wychodzi 30 złotych na osobę.

Zwrócił uwagę, że radni muszą mieć tego świadomość, że przy wprowadzaniu pewnych danych do systemu, jeżeli coś ma kosztować przysłowiowe 5 złotych, to bez względu na to, jakiej metody nie używałoby się do rozliczenia, to w sumie i tak będzie kosztowało 5 złotych.

Stwierdził, że tutaj zgadza się z Panem Radnym Wawulskim, że wtedy te akcenty zostaną rozłożone inaczej, czyli jedna osoba będzie płacić relatywnie więcej, a druga mniej.

Wyjaśnił, że samochody używane w Przedsiębiorstwie Komunalnym, które są wyleasingowane to są samochody jednokomorowe. Dwukomorowych samochodów nie ma. Natomiast jeden samochód jedzie, żeby odbierać odpady zmieszane i później jedzie drugi samochód, żeby odbierać odpady posegregowane. Poinformował, że konsorcjum firm, które wygrało przetarg nie płaci w Hajnówce ryczałtowo, a tylko od ilości frakcji razy cena. W związku z tym mając podpisaną umowę w sposób ryczałtowy z Miastem, Przedsiębiorstwem i firmie ASTWA zależy na tym, żeby te odpady były jak najbardziej posegregowane. Wtedy są ponoszone trochę niższe koszty. Odpady wożone do Hajnówki są tam sprawdzane i jeżeli to nie nadawałoby się, czy było źle posegregowane to Przedsiębiorstwo Komunalne płaciłoby kary. Miasto na chwilę obecną zyskało na tym, że rozlicza się ryczałtowo, ponieważ Przedsiębiorstwo pod koniec roku jest na minusie na tym przetargu.

Stwierdził, że nikt nie wie co będzie za rok. Potrzebna jest interwencja Rządu w całym kraju.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) poinformował, że nie nakazał Panu Prezesowi zbierać papieru i tektury, lecz tylko podpowiedział, że może coś takiego zrobić. Pan Prezes jest właśnie od takiej roboty, żeby poszukał i mieszkańcy mniej płacili. To nieładnie, że jeżeli ktoś coś podpowiada, to jest wielki problem szukać skupu tektury i papieru. Od tego nie są mieszkańcy, lecz jest Prezes, Burmistrz, Wiceburmistrz i jest Rada Nadzorcza. Jeśli nie da się, to trudno, ale z tego, co widać, to na ulicę Jana Pawła można wozić papier i tekturę i tam wszystko przyjmują.

Dodał, że cofnięto się o 30-40 lat, bo za komuny było kilka punktów skupu papieru i tektury. Nasze demokratyczne państwo tak się zachłysnęło swoją władzą, że nawet nie wiedzą, co robić ze śmieciami.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) zwrócił się z pytaniem – czy coś więcej wynikało z rozmów Pana Prezesa z Panem Burmistrzem na tematy składowania odpadów, czy wiadomo ile mogłoby to kosztować?

Dodał, że być może jest w błędzie, ale wydaje mu się, że Hajnówka odbiera śmieci BIO, a później przywozi na składowisko do Augustowa.

Stwierdził, że zgadza się z tym, co zaznaczył Pan Prezes, że składowanie odpadów na ulicy Wschodniej może być uciążliwe.

Zwrócił się z pytaniem – czy brano pod uwagę rachunek ekonomiczny, czy opłacałoby się mieć działką na obrzeżach miasta i tam składować odpady BIO, ponieważ jest to duży procent kosztów, które ponosi się w PUK w Hajnówce.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że na temat śmieci rozmawiają nie tylko z Panem Prezesem, ale również z Burmistrzami dwóch największych miast w południowej części naszego województwa. Jest pewien pomysł. Natomiast jest to cały czas na etapie jeszcze koncepcyjnym, żeby wszystkie odpady zielone trafiały do Siemiatycz, które mają biogazownię. Ta biogazownia funkcjonuje na innych zasadach, nie wykorzystuje odpadów zielonych, lecz to, co jest z oczyszczalni ścieków z osadów. Pan Burmistrz z Panem Prezesem Przedsiębiorstwa Komunalnego w Siemiatyczach zobowiązali się, że do końca stycznia przedstawią informację na ten temat. Ze swojej strony też obiecano, że do końca stycznia wykonane zostaną pewne zobowiązania. Na razie nie chciałby mówić o pieniądzech, ponieważ są rzędu milionów złotych. O pewnych sprawach lepiej głośno nie mówić, lecz dopracować w szczegółach i wtedy przedstawić. Zdaje sobie sprawę, że radni też chcieliby wiedzieć, jakie tematy są w opracowaniu. Nie tylko Przedsiębiorstwo Komunalne, ale i pracownicy Urzędu, również MPEC w tym wszystkim uczestniczą szukając jak najkorzystniejszego rozwiązania dla mieszkańców miasta.

Poinformował, że jeszcze raz zaapeluje o to, aby jednak ten wniosek wycofać, albo go nie przyjąć. Ze swojej strony deklaruje, że gdy będą rzetelne dane, to niezwłocznie radnym zostanie przedstawiona symulacja

podziału kosztowego odnośnie metody naliczania opłaty za śmieci od metrów sześciennych zużytej wody przez mieszkańca.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że każda uwaga zgłoszona przez radnych na pewno jest cenna dla osób decyzyjnych.

Poinformowała, że chce jeszcze raz zwrócić uwagę na strukturę, o której wcześniej mówiła. Zmieszane odpady opakowaniowe w całej strukturze kosztów zagospodarowania stanowią 0,47%. To jest bardzo niewielki odsetek. Natomiast, jeśli chodzi o ilość udział tych odpadów wynosił 4,4% w 2018 roku, a planowany udział na rok 2020 - 6,29%.

Dodała, że nie lekceważy uwagi Radnego, ponieważ na pewno jest ona cenna. Jednak trzeba byłoby rozważyć ją pod kątem prawnym. Każdy pomysł jest ważny, żeby zminimalizować koszty, ale nie należy się ludzi, że te koszty będą małe. Samorząd jest uzależniony od ustaw, od rozporządzeń. Natomiast to, co można zrobić, to przede wszystkim zmotywować mieszkańców do segregowania odpadów. Rząd wprowadził obowiązek segregacji. Jeżeli nie będzie segregacji, to samorząd będzie płacił kary i kary będzie też płaciła Polska do UE.

Podkreśliła, że problem jest bardzo ważny. Temat dotyczący śmieci stał się ważnym przedmiotem debat w samorządach.

Zwróciła się z prośbą o wycofanie złożonego wniosku.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że Pan Prezes powiedział, że koszt na jednego mieszkańca w 2019 roku wynosił 14,60 złotych. Wobec tego, dlaczego w roku 2020 ma być aż 24 złotych? Skąd taka duża różnica? Czy w mieście przybyło aż tyle śmieci? Zrozumiała byłaby stawka 18 złotych, bo okazuje się w tej chwili Miasto dopłaca 1,60 złotych. Natomiast wcześniej mówiło się, że była większa dopłata Miasta do tych śmieci.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że w tej tabeli, którą ma Pani Radna są podane ceny w 2019 roku i w 2020 roku. Jeżeli płacono za tonę 170 złotych, a będzie płacono 270 złotych, jeżeli płacono się za tonę 20 złotych, a trzeba będzie zapłacić 40 złotych, to właśnie z tego to wynika.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że w strukturze kosztów 94% stanowi odbiór, zagospodarowanie odpadów oraz PSZOK. To jest bardzo dużo. Natomiast 6% stanowią inne wydatki, tj. wydatki administracyjne, promocja, itd.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko ogłosił 15-minutową przerwę w obradach.

Przerwa trwała od godziny 11⁵⁶ do godziny 12²⁹. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Po przerwie, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady XVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu. Poinformował, że obecnie jest rozpatrywany punkt 9 – Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności na urządzeniach elektronicznych.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że w chwili obecnej na sali obrad jest 20 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować. Poinformował, że jest wniosek grupy radnych. Poprosił Panią mecenas o opinię prawną.

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że jest kwestia ustalenia, jaki to jest wniosek, ponieważ radni, którzy podjęli tą inicjatywę napisali – odłożenie głosowania uchwały. Jak zwykle życie przerasta możliwości formalne, które są zapisane w Statucie, bowiem co do trybu głosowania § 81 ust. 1 stanowi – „Procedura głosowania wniosku zgłoszonego do projektu uchwały jest następująca” i wiadomo, że w pierwszej kolejności głosuje się wniosek o odrzucenie projektu uchwały. Tutaj nie ma kolizji głosowań. Jest jeden wniosek i odbędzie się głosowanie nad tym wnioskiem. Bez względu na to, jaki to jest wniosek to skutek będzie taki sam, ponieważ radni wypowiedzą się w drodze głosowania, czy ten wniosek przyjąć, czy nie. Natomiast formalnie, żeby ustalić, czy to jest wniosek o odrzucenie projektu uchwały, czy wniosek o odroczenie głosowania, bo taką procedurę przyjmuje też Statut, to należałoby zwrócić się do autorów tego wniosku.

Zwróciła uwagę, że radni napisali we wniosku o odłożenie głosowania jednej i drugiej uchwały. Te uchwały ściśle ze sobą się wiążą. Zgodnie ze Statutem odkłada się, czy odracza się głosowanie wtedy, kiedy są wnioski dotyczące treści samej uchwały i wskutek ewentualnych przyjętych poprawek należałoby dokonać sprawdzenia, czy nie zachodzą sprzeczności pomiędzy poszczególnymi przepisami. Wówczas też głosowanie odbywa się w miarę możliwości, albo na tym samym posiedzeniu, albo na najbliższym posiedzeniu sesyjnym. Tutaj nie ma takiej sytuacji, ponieważ nie ma wniosków dotyczących treści.

Stwierdziła, że w jej ocenie wniosek dotyczy odrzucenia projektu uchwały, zarówno dotyczącej wyboru i metody ustalania odpłatności za gospodarowanie odpadami komunalnymi, określenia wysokości tej opłaty i uchwały w sprawie określenia wzoru deklaracji.

Zwróciła uwagę, że radni napisali też w kolejnym zdaniu o przeniesieniu głosowania wyżej wymienionej uchwały na miesiąc luty.

Poinformowała, że w jej ocenie jest to wniosek o odrzucenie jednej i drugiej uchwały w dniu dzisiejszym. Jeżeli autorzy wniosku chcieli przekazać inną treść, to bardzo prosi o komentarz i do tego się odniesie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko ogłosił 10-minutową przerwę i poprosił wnioskodawców o ewentualne sprecyzowanie wniosku.

Przerwa trwała od godziny 12³⁴ do godziny 12⁵⁵. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady XVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu. Dodał, że obecnie jest punkt 9 – Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności na urządzeniach elektronicznych.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że w chwili obecnej jest 20 radnych, a więc jest quorum i Rada może podejmować prawomocne uchwały oraz decyzje. Poinformował, że trwa dyskusja w punkcie 9. Dodał, że o głos poprosił Pan Radny Piotr Ostaszewski.

Radny Piotr Ostaszewski stwierdził, że w związku z tym, żeby kwestie proceduralne zostały zachowane, to Pani mecenas poradziła złożyć dwa wnioski.

Poinformował, że pierwszy wniosek jest następujący – „Wniosek o odrzucenie projektu uchwały w sprawie i metody ustalenia za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia wysokości tej opłaty. Jako grupa radnych wnioskujemy o przeniesienie głosowania wyżej wymienionej uchwały na miesiąc luty”. Uzasadnienie zostaje takie, jak w poprzednim wniosku (**wniosek grupy radnych stanowi załącznik nr 16 do protokołu**).

Poinformował, że kolejny wniosek jest o odrzucenie projektu uchwały w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości. Treść wniosku jest następująca – „Jako grupa radnych wnioskujemy o przeniesienia głosowania wyżej wymienionej uchwały na miesiąc luty. Uzasadnienie – w uchwale zaproponowano wyliczenie stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zbieranymi i odbieranymi w odniesieniu do nieruchomości zamieszkałych w oparciu o deklarację mieszkańców. Prosimy o przygotowanie symulacji wysokości stawek na podstawie ilości zużytej wody w danej nieruchomości. Uważamy, że taki rodzaj naliczenia opłat spowoduje uszczelnienie systemu gospodarki odpadami a co za tym idzie może spowodować obniżenie stawki”.

Poinformował, że wnioski podpisała grupa radnych - Piotr Wawulski, Krzysztof Grygoruk, Irena Zawacka-Prystupa, Paweł Bierżyn, Piotr Ostaszewski (**wniosek grupy radnych stanowi załącznik nr 17 do protokołu**).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że chce tylko zwrócić uwagę na jeden fakt. Jeżeli radni przesuną głosowanie nad ustaleniem stawki na miesiąc luty, to na pewno system nie zostanie zmieniony od marca i będzie to powodowało, że następna opłata będzie wyższa niż 24 zł.

Dodał, że to nie jest żaden szantaż. To jest matematyka.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że to prawda, jest to czysta matematyka. Wystarczy pomnożyć 11 złotych, których nie zapłaci się za marzec, przesuując to na kwiecień, pomnożyć to przez 19,5 tysięcy deklaracji, czy 20 tysięcy, czy 21 tysięcy deklaracji i tą sumę podzielić na 9 miesięcy pozostających do końca roku i na ilość mieszkańców to wychodzi 1,22 złote.

Stwierdził, że może podzielać kwestie merytoryczne, ale formalnie ten wniosek to jest wniosek o podwyżkę o 25,20 zł. Tutaj teraz chodzi nie o kwotę 24 złote, lecz 25,20 zł.

Poinformował, że będzie głosował przeciw i namawia do tego radnych.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) zwrócił się z pytaniem – na podstawie jakiej analizy, nie mając rzetelnych danych Pan Przewodniczący Sulima wyliczył, że będzie drożej?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że tutaj nie trzeba danych. Między marcem a końcem roku jest 9 miesięcy. Jest pewna kwota do zapłacenia. Radni proponują pozostawić w marcu 13 złotych, zamiast 24 złotych, czyli brakuje 11 złotych. Jeżeli jest do oddania dług i przesuwana się go o miesiąc, to ten dług nie zmniejsza się i pozostaje ten sam.

Zwrócił uwagę, że jeżeli przyjmie się to w lutym, wówczas terminy, którymi jest zobowiązany Pan Burmistrz nie pozwolą na to, żeby mieszkańcy przyjęli nową deklarację w marcu. Przyjmą to w kwietniu, więc za miesiąc marzec kwota pozostanie na poziomie 13 złotych, a nie 24 złotych. W związku z tym będzie brakowało 11 złotych. Jeżeli pomnoży się tą kwotę poprzez ilość deklaracji i podzieli na 9 miesięcy, które zostają bez marca i na ilość mieszkańców, to wyjdzie 1,22 złotych. W związku z tym ten wniosek jest wnioskiem o podwyżkę.

Stwierdził, że ma dużą nadzieję, że dzięki MPO w trakcie roku może uda się więcej zaoszczędzić. Może uda się zaoszczędzić na innym sposobie wyliczenia.

Zwrócił uwagę, że nie tylko nasz samorząd, ale wszystkie samorządy nie zdołają zmniejszyć opłat za gospodarowanie. Można to spowolnić i szuka się tych narzędzi.

Dodał, że na podstawie posiadanych danych wyliczył, że gdyby nie spółka MPO, to kwota oscyluje wokół 35 złotych za osobę.

Podkreślił, że mieszkańcy muszą to usłyszeć, że ten wniosek to jest wniosek o podwyżkę, ponieważ wychodzi 25,20 złotych.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że jeszcze raz to powtórzy, że podwyżka jest nieunikniona i trzeba ją przyjąć.

Zwrócił uwagę, że dzisiaj budżet idzie w odstawkę, budżetu nie przyjmie się. Są tam pewne punkty i je przedstawi.

Stwierdził, że faktem jest to, co powiedział Wiceprzewodniczący Sulima. Trzeba pamiętać o tym, że sprawa odciągnie się na cztery miesiące i wtedy to nie będzie 25,20 złotych, lecz 28, czy 29 złotych. Natomiast dzisiaj uchwała się 24 złote, na które też się nie zgadza. Gdyby to była obniżka o 2 złote, czyli 22 złote to jest różnica. Nikt tego nie proponuje.

Zwrócił uwagę, że robi się prezent dla mieszkańców jeszcze lepszy jak jest dzisiaj. Osobiście boleje nad tym. Tutaj ponosi się wszelkie konsekwencje Rządów także poprzednich. To są konsekwencje rządzących i ponosi je normalny mieszkaniec, ponieważ musi za to płacić z własnej kieszeni. Natomiast pretensje będą do radnych, że to radni podnieśli.

Zwrócił uwagę, że Rząd na wszystko miał czas, na „500+” i na inne sprawy, a nie miał czasu na sprawy, które bezpośrednio obciążają mieszkańców.

Stwierdził, że należy przynajmniej uchronić mieszkańców w następnym roku przed kolejną podwyżką. To nie będzie 25 złotych, lecz 28 złotych, 30 złotych.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że bez względu na to, jaka będzie metoda to koszty systemu planowane na 2020 rok nie zmienią się.

Radna Eugenia Kruk stwierdziła, że nie zgadza się na metodę liczenia od wody wartość za śmieci, ponieważ niektórzy będą płacić bardzo dużo, gdyż zużywają dużo wody. Czy chodzi o to, aby wszyscy zaczęli oszczędzać wodę i wtedy będą mniej płacić za śmiecie? Pytanie jest oczywiście retoryczne, ponieważ ani prac, ani zmywać, ani nie korzystać z toalety nikt nie przestanie, a tym bardziej się kąpać.

Stwierdziła, że w związku z tym nie wie, czy jest to właściwa metoda.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) poinformował, że grupa radnych nie składała wniosku o zmianę metody, lecz tylko potrzebuje analizy, żeby mieć porównanie.

Zwrócił uwagę, że od dawna wiadome było, że zmieniają stawki i warto było poszukać innych rozwiązań, dokonać tej analizy. Przychodzi grudzień, sesja budżetowa i nie ma tej analizy, mimo że Pan Burmistrz

mówił, że w listopadzie już zaczynają rozglądać się nad innymi rozwiązaniami, bo dba o mieszkańców. Natomiast tutaj wypomina się, że ten wniosek radnych będzie skutkował podwyższeniem opłaty.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że są tu dwie kwestie i można je troszkę oddzielić dla porządku analizy całej tej sytuacji. Jedna rzecz jest potrzebna i z nią się zgadza. Trzeba szukać nowych rozwiązań, nowego sposobu liczenia. Jednak w tym momencie niestety nieubłaganie zobowiązuje czas. Jeżeli nie przyjmie się tego w lutym, można ogłosić to mieszkańcom w marcu i wejdzie to w życie w kwietniu. Jeśli chodzi o bezpośredni koszt tego działania może i słusznego, to będzie w pierwszej kolejności skutkowało podwyżką. Gdyby ta rozmowa odbywała się w listopadzie, w październiku, to miałyby się ten czas. Teraz Rada Miasta zadecyduje, czy na początek jest już 25,20 złotych i z tego będzie się wykrajać, czy ma być 24 złote. Osobiście jest przekonany, że z tej stawki 24 złote też uda się do końca roku coś jeszcze wykroić. To jest punkt wyjścia w tym momencie, ale z faktami się nie dyskutuje. Trzeba mieć na uwadze też terminy opublikowania uchwały w dzienniku, ogłoszenia mieszkańcom. Są to tygodnie i nie da się tego zrobić inaczej.

Stwierdził, że osobiście jest za analizą, za tym, co już robi Burmistrz i jego służby. Może wziąć pod uwagę wodę, a może coś innego. Trzeba spróbować jeszcze tą złotówkę, czy dwie obciąć, ale na pewno nie powróci się do stawki 13 złotych. Teraz jest pytanie – czy warto? Może ktoś powie, że 25,20 złotych to nie jest dużo, bo później może będzie 23 złote.

Uważa, że ta gra nie jest warta świeczki.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) stwierdził, że przykro zabierać głos w takiej sprawie. Na poprzedniej sesji nadzwyczajnej Pan Burmistrz zwrócił uwagę, że Radny Simoniuk nie chodzi na Komisje i nie wie, co się dzieje. Natomiast, czy przyjaciele Pana Burmistrza byli na Komisji i co robili? Czy nie można było pomyśleć na Komisji i postawić wniosek, żeby zrobić analizę?

Zwrócił uwagę, że w Przedsiębiorstwie Komunalnym jest 110 osób załogi i oni nie będą mieć 13-tki, niczego. Miasto cały czas dokładało. Dzisiaj Pani Burmistrz powiedziała o ponad 3 milionach złotych deficytu. Z pustego to przecież nikt nie naleje. Doprowadzi się do tego, że w Bielsku nic nie będzie.

Dodał, że można było posłuchać radia JARD. Tam ludzie dzwoniли i pytali - dlaczego w mieście, które było najpiękniej oświetlone, najpiękniej wyglądało w Polsce, od kilku miesięcy brak oświetlenia. Tak jest, ponieważ nie ma z czego dać.

Dodał, że rozumie to, że mieszkańcy muszą płacić. Natomiast, czy to jest przyjemne, jeśli powie się, że rodzina będzie płaciła 100 złotych. Jednak ktoś musi to pokryć. Najbardziej winni zostaną radni, że tak zrobili.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) stwierdził, że jeśli chodzi o wypowiedź Pana Eugeniusza, to brakuje Pana Radnego w tych Komisjach. Jednak to na własne życzenie Pan Radny nie zgłosił się do pracy w żadnej Komisji.

Poinformował, że jeśli chodzi o podwyższenie o 1,20 zł w następnym miesiącu kwietniu, to w bilansie rocznym to się wyrówna.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że każda zwłoka powoduje wzrost opłaty. Przy zmianie metody naliczania stawki, to byłby miesiąc maj – czerwiec. Jest to 5 miesięcy „do tyłu”, ponieważ wtedy jest inny system składania dokumentów. Mieszkańcy będą musieli składać deklaracje. Mieszkaniec przyjdzie do Urzędu i złoży deklarację, albo nie przyjdzie i nie złoży. Natomiast w przypadku, gdy mieszkańców zawiadamia Urząd to wtedy mieszkaniec na podstawie zawiadomienia jest zobowiązany do wniesienia tej opłaty. W przeciwnym wypadku powstaje obowiązek płacenia odsetek.

Poinformowała, że jeszcze chce powiedzieć o tym, co było dotychczas robione. Trwały prace nad utworzeniem spółki MPO oraz prace związane z powierzeniem zadania spółce. To nie była prosta sprawa. Chodziło o to, żeby zrobić zgodnie z przepisami i po ekspercku. Tak, to zostało zrobione w bardzo szybkim trybie. Stwierdziła, że osobiście nie ma sobie nic do zarzucenia w tym zakresie.

Dodała, że Pan Burmistrz powiedział o tym, że spotyka się z Burmistrzami innych jst i są prowadzone rozmowy. Każda uwaga radnych też jest cenna i będzie brana pod uwagę, ale trzeba nad tym się zastanowić. Na pewno wyjściem jest instalacja, albo kooperacja z innymi jst w tym zakresie, ale na to potrzebne są pieniądze. Potrzebny jest też udział własny do pisania projektów do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, a Miasto tych pieniędzy nie ma.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że jeżeli podnosi się podatki, opłaty to nikt nie jest zadowolony, ani radni, ani Burmistrz i ludzie mieszkający w Bielsku. Niestety dochodzi taki moment, tak jak teraz, gdy debatuje się na temat śmieci. W poprzednich latach było różnie i tu mówiono, że populistycznie niektóre ceny były ustalane, ale każdy chciał, żeby było mniejsze obciążenie dla mieszkańców.

Zwrócił uwagę, że przy stawkach, które były w poprzednich latach Miasto musiało dopłacić. Jeżeli teraz odłoży się sprawę na miesiąc luty, czy marzec, to wiadomo, że to się wydłuży. Za styczeń i luty będą płacone te stawki, które są w umowach, natomiast za następne miesiące tą różnicę trzeba będzie wyrównać. W związku z tym, albo będzie podwyższenie stawki mieszkańcom, albo Miasto musi dopłacić.

Uważa, że trzeba szukać różnego rodzaju rozwiązań, lepiej segregować, coś zrobić z tymi śmieciami, aby te opłaty takie nie były.

Zwrócił uwagę, że odnośnie wprowadzenia innej metody, to Pan Burmistrz zaznaczył, że to musi być przeprowadzone zgodnie z tym, jakie jest zużycie wody. Możliwe, że wtedy będzie lepiej, jeżeli będzie jedna osoba, a przy większej ilości osób więcej trzeba będzie płacić. Ogólna pula będzie taka sama, którą trzeba zapłacić od wszystkich mieszkańców za wywiezienie.

Stwierdził, że jeżeli zgodnie z wnioskiem zostanie to przesunięte, to nic nie da, bo jeżeli chociaż za jeden miesiąc nie zostanie zapłacone 24 zł, a tylko 13 zł, to różnicę tą później niestety trzeba wyrównać. W związku z tym trzeba zastanowić się nad tym.

Dodał, że nieciekawa jest sprawa podwyższenia, ale warunki, które niestety zaserwował Rząd nie tylko odnośnie śmieci, ale też w innych sprawach powodują to, że samorzady mają coraz więcej obowiązków, więcej muszą płacić za oświatę i inne rzeczy. Niestety, samorzady będą ograniczone.

Zwrócił się z prośbą o zastanowienie, czy coś da to przesunięcie na ten okres. Osobiście uważa, że nic to nie da.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że chce zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Tutaj można było usłyszeć, że jeśli będzie metoda naliczania od metra sześciennego wody, to ludzie będą oszczędzać wodę. Natomiast ludzie nie będą oszczędzać wody. Jeśli będą mniej zużywać wody to dopłata będzie większa, ponieważ jest do zapłacenia określona pula pieniędzy za odbiór i zagospodarowanie śmieci. Gdy metrów sześciennych będzie więcej, to określoną kwotę podzieli się na tą liczbę metrów sześciennych i dopłata będzie niższa. W związku z tym nie przekładałby w ten sposób bezpośredni, że to zmusi ludzi do oszczędzania wody. Oczywiście ludzie powinni racjonalnie korzystać z wszystkich dobrodziejstw.

Stwierdził, że nie widzi tutaj możliwości, że uwzględnienie rozliczania się od metrów sześciennych spowoduje chęć do oszczędzania, ponieważ to automatycznie narzuci wyższą stawkę.

Poinformował, że jest inny problem, który dotyczy płacenia za śmieci. W styczniu przy stawce 13 złotych i 20 tysiącach osób wychodzi, że 260 tysięcy złotych trzeba zapłacić za wywiezienie śmieci do Hajnówki. Trzeba zapłacić pracownikom MPO, zapłacić za PSZOK i te 260 tysięcy złotych na to nie wystarczy. Dzisiaj płaci się trzysta kilkadziesiąt tysięcy złotych za system. Powoduje to, że trzeba angażować pieniądze, które dzisiaj w budżecie miasta są przeznaczone na coś innego. Każda zwłoka o kolejny miesiąc będzie powodowała, że niestety nie będzie naprawiane światło, nie będzie wykonywało się innych rzeczy.

Zwrócił uwagę, że propozycja, która została wyliczona na ten moment jest propozycją optymalną. Zdaje sobie sprawę, że jest to duży skok, ale to wychodzi z matematyki. Być może zostały przyjęte złe założenia, może źle wyliczono ten koszt, ale po to radnym zostało to pokazane, żeby ocenili, czy faktycznie jest tak, jak policzył Urząd Miasta. Zawsze brano pod uwagę, jakie są koszty funkcjonowania instalacji, jakie są koszty, które trzeba płacić dla wykonawcy, PSZOK i obsługa administracyjna. Cały czas jest to samo, tylko jest inny poziom kosztów, który trzeba zapłacić.

Zwrócił uwagę, że ponad 10% wzrasta minimalne wynagrodzenie, za wynagrodzeniem idą pochodne, ponadto drożeje paliwo, nikt nie wie ile w przyszłym roku trzeba płacić za energię. Jest wiele składowych, które na to wszystko wpływają.

Dodał, że Burmistrz, Urząd Miasta musi patrzeć na całe miasto, a nie wrywkowo tylko na jeden element. Poinformował, że subwencja oświatowa wynosi 17,9 mln. zł, natomiast nauczycielom na pobory trzeba dwadzieścia kilka milionów złotych. Subwencja nie wystarcza nawet na pobory, a na utrzymanie szkoły, na wodę, na wywożenie śmieci tej subwencji już nie ma. Jeżeli przesunie się w czasie decyzję o tym, że trzeba płacić 24 złote to, czy nie będzie płaciło się ZUS-u nauczycielom, tak jak to robią w Hajnówce.

Radna Eugenia Kruk (Ad Vocem) poinformowała, że odniesie się do kwestii poruszonej przez Pana Burmistrza dotyczącej wody. Część ludzi nie będzie oszczędzać, ale będą też tacy, którzy bardzo ubogo będą korzystać z wody. Niektórzy będą płacić dużo ponad 100 złotych przeliczając zużycie wody, a inni może 15 złotych. Suma będzie ta sama, ale zróżnicowanie będzie dużo większe. Nad tym warto się zastanowić.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że radni są w patowej sytuacji, ponieważ też mówiła o głębszej analizie kosztów i tej kwoty, którą trzeba ustalić. Nie wie, czy jest możliwość, żeby np. kwotę 24 złote przetrzymać przez 3 miesiące, może do czerwca, może byłby wniosek np. z analizy dotyczącej na przykład uszczelnienia systemu.

Poinformowała, że radnym zależy na uszczelnieniu systemu. Można byłoby to jeszcze bardziej uszczelnić zmusić do płacenia tych, którzy nie płacą za śmieci.

Stwierdziła, że nad tym głęboko się zastanawia. Wiadomo, że są dochody oraz wydatki i to musi się zbilansować. Może być taka sytuacja, że przyjdzie wniosek na chociażby ulicę Szarych Szeregów, a wtedy Pan Burmistrz powie, że radna podniosła nie tak rękę i ten wniosek przepadnie. Tego się obawia, że za moment powie się, że nie będzie na daną ulicę.

Poinformowała, że przejmuje się tą sytuacją, ponieważ będzie głosowanie nad tą stawką 24 złote, a z drugiej strony chciałaby, żeby była ulica Szarych Szeregów.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że nie chciał, żeby to było odbierane, jako szantaż. Poinformował, że otrzymał pismo od Pana Wojewody, z którego wynika, że wszystkie cztery projekty złożone przez Miasto są ujęte na liście do dofinansowania. Jeszcze nie wiadomo, czy one będą na liście podstawowej, czy na rezerwowej. Natomiast potrzebne są pieniądze na wkład własny.

Podkreślił, żeby tego nie odbierać, jako szantaż, że jeżeli Pani Radna zgłasza przeciwko, to tej ulicy nie będzie z tego powodu. Tej ulicy może nie być z powodu braku pieniędzy. To dotyczy wielu innych rzeczy. Budżet miasta są to naczynia połączone. W trakcie roku wiele razy są przesunięcia budżetowe między paragrafami, między działami i rozdziałami, ponieważ trzeba aktywnie reagować na to, co dzieje się na rynku.

Zwrócił uwagę, że pewne rzeczy można zrobić szybciej i taniej, a na niektóre trzeba poczekać i zabić trochę później. W budżecie na rok 2020 tych 4 ulic nie ma, ponieważ podczas prac przy przewizorium w październiku i w listopadzie nie było wiadome, że te ulice mają szansę na pozyskanie dofinansowania. Jeżeli ulica kosztuje 2,5 milionów złotych i trzeba mieć 50% własnych środków, to jest 1250 tysięcy złotych, a jeżeli ulica kosztuje 11,5 miliona złotych to trzeba mieć prawie 6 milionów złotych, żeby można było ją zrealizować.

Poinformował, że system jest zaprojektowany na 12 miesięcy. Pierwsze dwa miesiące w cenie 13 złotych, następnych 10 miesięcy w cenie 24 złotych. Natomiast nikt nie będzie bronił prowadzić analiz w trakcie roku i przyglądać się temu.

Zwrócił uwagę, że tutaj padło zdanie, że jest deficyt 3 miliony złotych. Żadnego deficytu nie ma, ponieważ to zostało już pokryte z pieniędzy budżetu miasta. Patrząc historycznie per saldo Miasto tyle dołożyło do tego systemu. To nie jest tak, że trzeba jeszcze dołożyć 3 miliony złotych. To już zostało zrobione kosztem być może właśnie tego, że jedna z ulic nie została zrobiona w danym roku, bo trzeba było te pieniądze przeznaczyć na śmieci.

Zwrócił się z prośbą do radnych o rzetelne, sumienne podejście do tego tematu.

Radny Piotr Ostaszewski poprosił o 15-minutową przerwę celem skonsultowania z zarządem miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że przychyła się do prośby Radnego i ogłosił 15-minutową przerwę w obradach.

Przerwa trwała od godziny 13³¹ do godziny 13⁵⁰. Po przerwie, w obradach uczestniczyło 20 radnych.

Po przerwie, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady XVI sesji Rady Miasta. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w chwili obecnej na sali obrad jest 20 radnych, co stanowi quorum, więc można obradować podejmując prawomocne uchwały i decyzje. Dodał, że jest rozpatrywany punkt 9 porządku obrad i trwa dyskusja. Poinformowała, że o głos poprosił Radny Pan Piotr Ostaszewski.

Radny Piotr Ostaszewski zwrócił się z pytaniem - czy Panu Burmistrzowi wystarczy pół roku, aby dokonać analizy na podstawie tych danych, które już będą w posiadaniu. Jeśli tak, to grupa radnych wycofa ten wniosek.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jest w stanie tak zorganizować pracę, żeby na miesiąc czerwiec przygotować rzetelne, sprawdzone dane, jeśli chodzi o zużycie wody w gospodarstwach zamieszkałych z wyłączeniem firm i instytucji. Jest przekonany, że w połowie roku taki dokument są w stanie przygotować radnym.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) stwierdził, że w związku z wypowiedzią Pana Burmistrza grupa radnych wycofuje oba wnioski.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła się z prośbą o program osłonowy dla emerytów i rencistów. Zwróciła uwagę na to, ile odpadów może zebrać emeryt i rencista, który mieszka sam. Te osoby trzeba potraktować zupełnie inaczej niż osoby pracujące. Stwierdziła, że nie pamięta, żeby był taki projekt, o którym mówiła Pani Burmistrz.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że ma pytanie i prośbę również do Pana Prezesa - czy byłaby realna sytuacja, żeby w lutym przeanalizować wprowadzenie ulg dla emerytów i rencistów. Jest to najbardziej dotknięta grupa naszego społeczeństwa, bo są to osoby starsze, schorowane, mające duże wydatki. Zwróciła uwagę, że radni cały czas o to proszą i już kilka lat temu wnioskowali odnośnie emerytów i rencistów. Trzeba zrobić taką analizę. Teraz dokładnie będzie można sprawdzić, ile jest śmieci, może okaże się, że tych śmieci będzie mniej i wprowadzając ulgi nie podwyższy się stawki. Może będzie sposób na bardzo ekonomiczne podejście do tych śmieci. Zwróciła się, aby Pan Burmistrz odpowiedział, co teraz zrobić, żeby w lutym przygotować na Komisje analizę i to wprowadzić, ponieważ emeryci i renciści nie mogą od marca zapłacić 24 złotych.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) poinformowała, że chodzi tu o emerytów starego portfela, którzy mają minimum.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że analizy będą prowadzone na bieżąco od 1 stycznia. Po powierzeniu Spółce Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania będzie możliwość bieżącego reagowania i kontrolowania ilości wywożonych śmieci i jak to jest powiązane z kosztami. Zwrócił uwagę, że w poprzedniej kadencji Pani Karniewicz składała podobny wniosek odnośnie emerytów i rencistów. W tej sprawie była przygotowana opinia prawna, więc trzeba to odszukać i zobaczyć, jaka jest wykładnia prawna. Z tego, co pamięta, to musi być kryterium dochodowe określone według ustawy o pomocy społecznej. W styczniu będą Komisje, więc nie ma problemu, żeby tą opinię prawną odszukać i przekazać radnym.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że nie chce, aby zamknęło się to tylko w ogólnym sprawdzaniu i dyskusji na ten temat. Chodzi o uchwałę, o realną ulgę dla najniższej uposażonych emerytów i rencistów. Zwróciła się z pytaniem - czy udałoby się na luty przygotować taką uchwałę?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że nie jest pewien, czy uda się to zrobić na miesiąc luty, ponieważ wiąże się to z kilkoma rzeczami, o których mówił. Jeżeli chodzi o stwierdzenie dochodowości poszczególnych osób to będą musiały być oświadczenia tych osób. Te wszystkie osoby musiałyby trafić do Urzędu Miasta. Jednak najpierw trzeba sprawdzić, co jest w opinii prawnej i wtedy będzie wiadomo, czy to jest prostsze rozwiązanie, czy niestety będzie wymagało trochę więcej czasu. Należy pamiętać o jednej rzeczy, że system bilansuje się przy opłacie 24 złote od marca i 13 złotych przez pierwsze dwa miesiące. Wprowadzenie grupy osób, która będzie miała zniżkę spowoduje, że dochody obniżą się, ale koszty zostają na tym samym poziomie. W związku z tym będzie trzeba znowu szukać rozwiązania, co zrobić, czy podnieść komuś innemu.

Dodał, że poszuka się pomysłu, żeby ulżyć emerytom i rencistom. Stwierdził, że dzisiaj nie potrafi powiedzieć, czy zdąży się przygotować na miesiąc luty uchwałę. Dopiero 1 lutego będzie pierwszy miesiąc funkcjonowania nowego systemu. Materiały na sesję muszą być przygotowane do 5-6 lutego, więc nie wiadomo, czy zdobędzie się do tego czasu wszystkie dane. Będą prowadzone rozmowy z MOPS, ale nie tylko, ponieważ nie wszyscy emeryci i renciści korzystają z pomocy Ośrodka. Są osoby, którym honor na to nie pozwala, a kwalifikują się do korzystania z takiej pomocy. Czasami te osoby przychodzą do Burmistrza i mówią o swoich problemach, ale дума im nie pozwala skorzystać z pomocy MOPS. To źle, że Państwo Polskie nie zadbało o te osoby i te emerytury, renty są na

takim poziomie. Natomiast są ustawy, że pobory minimalne rosną. Emerytom obiecuje się trzynastą i czternastą emeryturę, ale na razie nie ma aktów wykonawczych.

Stwierdził, że chciałby jak najszybciej załatwić temat i można było pokazać, że grupa osób potrzebujących będzie zauważona.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że nareszcie udało się dojść do pewnego konsensusu. Znając Pana Burmistrza to na pewno wyjdzie z tego coś dobrego. Jeśli nie w ten sposób, to pomocą socjalną można objąć biednych, najbiedniejszych.

Dodał, że trzeba też pamiętać o tym, że jeszcze nie wiadomo jak Hajnówka liczyła energię elektryczną. To będzie podstawa, bo na dziś wiadomo, że średnio rodzina będzie miała około 10% podwyżkę.

Dodał, że dziękuje za pomysły. Uważa, że przy dobrym układzie Burmistrzowi uda się to zrobić i w lutym będzie rozwiązanie.

Radny Krzysztof Grodzki stwierdził, że w tej dyskusji jest przyjmowanych coraz więcej argumentów, że jest to jednak duża kwota i trzeba wesprzeć osoby, które tego potrzebują.

Poinformował, że grupa radnych nadal jest przeciwna tej podwyżce, ponieważ na dzień dzisiejszy nie ma zagwarantowanych dóbr dla emerytów i rencistów. Jednak liczy się na to, że uda się wprowadzić to jak najszybciej i przy kolejnych projektach uchwał, kiedy będą już zagwarantowane ulgi dla osób potrzebujących, radni podniosą rękę – za.

Dodał, że podwyżka jest potrzebna, ponieważ musi się to bilansować. Zrozumiałe jest to, że wszystko idzie w górę, ale odkładanie podwyżek na dłuższe okresy generuje to, że te podwyżki są praktycznie dwukrotne. Można było robić podwyżki systematycznie mniejsze i wtedy nie byłoby to tak odczuwalne.

Poinformował, że grupa radnych będzie przeciw, ale liczą na to, że dzisiejsza dyskusja wyciągnie wnioski do kolejnych lepszych uchwał.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał po głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 7, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Krzysztof Grygoruk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

PRZECIW (7)

Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Piotr Ostaszewski, Piotr Wawulski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 11, przeciw - 7, wstrzymujących się - 2, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/140/19

w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty

(uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 10 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3G do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie proponowany projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 6, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (6)

Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Danuta Karniewicz, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 14, przeciw - 0, wstrzymujących się - 6, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/141/19

w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości

(uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej z przyłączami oraz przyłącza ciepłego na czas nieoznaczony z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 11 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej z przyłączami oraz przyłącza ciepłego na czas nieoznaczony z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3H do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie proponowany projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej z przyłączami oraz przyłącza ciepłego na czas nieoznaczony z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/142/19

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej z przyłączami oraz przyłącza ciepłego na czas nieoznaczony z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim
(uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu)

12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 12 dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3I do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie proponowany projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/143/19

zmieniającą uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych

(uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu).

13. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2019 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 13 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2019 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3J do protokołu*). Poprosił Panią Skarbnik Annę Szkodę o informację.

Skarbnik Miasta Anna Szkoła poinformowała, że do projektu uchwały została przedłożona autopoprawka polegająca na tym, że z kwoty 210 000 złotych zabezpieczonych tytułem dotacji celowej dla Bielskiego Domu Kultury kwotę 9 840 złotych przeznacza się na opłacenie zastępczego nadzoru autorskiego. Jest to zmiana, która nie powoduje dodatkowego wydatku finansowego, natomiast Pani Dyrektor bez takiego zapisu nie może zaciągnąć i opłacić zobowiązania z tytułu zastępczego nadzoru autorskiego. Kolejna zmiana jest to doprecyzowanie opisu dotyczącego zwiększenia dochodów z tytułu realizacji zadania „Dobry zawód - fajne życie - popularyzacja kształcenia zawodowego w województwie podlaskim” i tam następuje dopisanie zdania, że plan dochodów został dostosowany do planu wydatków.

Poinformowała, że zmienia się po stronie dochodów dotacja otrzymywana z Gminy. Dotychczas zaplanowana dotacja rekompensująca koszty transportu miejskiego stanowiła kwotę 55 tysięcy złotych, natomiast tym wnioskiem następuje zmiana do 52 tysięcy złotych. Takie będą dochody z tytułu współpracy z Urzędem Gminy Bielsk Podlaski. Natomiast kolejna zmiana dotyczy przeniesienia kwoty 10 tysięcy złotych wydatków przeznaczonych w planie na kluby malucha, na finansowanie żłobków z tytułu powstania dwóch kolejnych żłobków w mieście Bielsk Podlaski. Pozostałe zmiany dotyczą urealnienia dochodów i wydatków do wykonania z 30 listopada.

Poinformowała, że na skutek zmian dochody ogółem budżetu stanowią 117 375 235 zł, z tego dochody bieżące 102 966 175 złotych, dochody majątkowe 14 409 060 złotych. Wydatki ogółem wynoszą 132 572 449 złotych, z tego wydatki bieżące 100 740 188 złotych i wydatki majątkowe 31 832 261 złotych. W Wieloletniej Prognozie Finansowej wydatki majątkowe zostały już zwiększone o 20 tysięcy złotych dotacji majątkowej, która została udzielona przez radnych na sesji w dniu 17 grudnia. Wynik budżetu po tych zmianach to deficyt w wysokości 15 197 214 złotych. Przychody budżetu stanowią kwotę 18 897 214 złotych i finansują zarówno ten wymieniony deficyt, jak również rozchody, czyli spłatę dotychczas zaciągniętych kredytów i pożyczek w wysokości 3 700 000 złotych.

Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Pani Skarbnik i otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2019 r.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Danuta Karniewicz

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:
za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, **podjęła**
Uchwałę Nr XVI/144/19
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2019 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu).

14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2019-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2019-2027.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 14 dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2019-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2019-2027 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały i Pani Skarbnik udzieliła też informacji na ten temat (*zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3K do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2019-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2019-2027.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Danuta Karniewicz

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:
za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, **podjęła**
Uchwałę Nr XVI/145/19
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy
Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2019-2027 wraz z prognozą
kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2019-2027
(uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu).

15. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2020-2030 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2020-2030.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 15 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2020-2030 wraz

z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2020-2030 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu*). Dodał, że jest autopoprawka do projektu uchwały (*autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 31 do protokołu*) oraz uchwała RIO w sprawie wyrażenia opinii o projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2020-2030. Ta opinia jest pozytywna (*Uchwała Nr II-00311-85/19 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 13 grudnia 2019 roku w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2020-2030 stanowi załącznik nr 32 do protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3L do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2020-2030 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2020-2030.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Danuta Karniewicz, Iwona Kołos

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/146/19

w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2020-2030 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2020-2030

(uchwała stanowi załącznik nr 33 do protokołu).

16. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2020.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 16 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2020 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu*). Dodał, że proponowany projekt uchwały został dostarczony radnym wraz z prezentacją budżetu. Jest też autopoprawka do projektu uchwały oraz pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku (*Uchwała Nr II-00310-85/19 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 13 grudnia 2019 roku w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały budżetowej Miasta Bielsk Podlaski na 2020 rok oraz możliwości sfinansowania deficytu stanowi załącznik nr 35 do protokołu, autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 36 do protokołu*).

Poinformował, że wyniki prac Komisji Rady Miasta są następujące: Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia i Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego wnioskuje o dokonanie zmiany w projekcie budżecie miasta na rok 2020 poprzez przeniesienie kwoty 25.000 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z klasyfikacji: dział 900, rozdział 90015, § 4270 z zadania

„Konservacja oświetlenia ulicznego, oświetlenia parkowego, iluminacji obiektów architektonicznych, instalacji elektrycznej Muszli Koncertowej, estrady, szaletu, montaż opraw ulicznych, remont szafek oświetleniowych, konserwacja stacji transformatorowej 03-X078 przy ul. Maszynowej, naprawy uszkodzeń oświetlenia w wyniku kolizji drogowych” do klasyfikacji: - dział 750, rozdział 75075, § 4300 – kwoty 20.000 zł (Promocja jednostek samorządu terytorialnego – zakup usług pozostałych), - dział 750, rozdział 75075, § 4430 – kwoty 5.000 zł (Promocja jednostek samorządu terytorialnego – różne opłaty i składki). Z przeznaczeniem na wyjazdy reprezentacji Miasta Bielsk Podlaski na Mistrzostwa Polski Samorządowców w Piłce Nożnej i Mistrzostwa Polski Samorządowców w Piłce Siatkowej.

Stanowisko Burmistrza Miasta – Burmistrz Miasta informuje, że na rok 2020 w zadaniu „konservacja oświetlenia ...” jest zaplanowane szereg prac remontowych, związanych głównie z wymianą sieci kablowych i napowietrznych na awaryjnych obwodach oświetlenia ulicznego. Zaniechanie wykonania wyżej wymienionych prac będzie skutkowało zakłóceniami w funkcjonowaniu całego systemu oświetlenia ulicznego w mieście. Dokonana w tym roku budżetowym modernizacja oświetlenia ulicznego oraz zaplanowany na 2020 rok jej drugi etap, wymuszają podjęcia szeregu równoległych działań w celu zapewnienia bezawaryjnej pracy całego systemu. Obrazując skalę problemu, jedno zwarcie na sieci oświetlenia ulicznego może spowodować wyłączenie nawet kilku obwodów oświetleniowych, to jest kilku a nawet kilkunastu ulic. Ich powtórne załączenie jest możliwe tylko po zlokalizowaniu źródła problemu i dokonania naprawy. To nie jest przysłowiowa dziura w drodze, którą widać ze znacznej odległości i wystarczy worek masy bitumicznej do jej załatwienia. Lokalizacja uszkodzeń i naprawa sieci oświetleniowych to proces bardzo pracochłonny. Zakładając w budżecie miasta na rok 2020 kwotę 160 tysięcy złotych z przeznaczeniem na utrzymanie funkcjonowania sieci oświetleniowej jak również dokonania jej niezbędnych remontów, brano pod uwagę ogrom pracy koniecznej do wykonania w celu realizacji tych założeń. Wobec czego stwierdza się, że uszczuplenie środków na obecnym etapie, na tak trudnym zadaniu jest niecelowe i niezasadne.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały oraz Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (***zestawienie opinii i wniosków Komisji stanowi załącznik nr 3Ł do protokołu***). Otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję. Poddał pod głosowanie wnioski Komisji Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek o dokonanie zmiany w projekcie budżecie miasta na rok 2020 poprzez przeniesienie kwoty 25.000 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z klasyfikacji: dział 900, rozdział 90015, §4270 z zadania „Konservacja oświetlenia ulicznego, oświetlenia parkowego, iluminacji obiektów architektonicznych, instalacji elektrycznej Muszli Koncertowej, estrady, szaletu, montaż opraw ulicznych, remont szafek oświetleniowych, konserwacja stacji transformatorowej 03-X078 przy ul. Maszynowej, naprawy uszkodzeń oświetlenia w wyniku kolizji drogowych” do klasyfikacji: -dział 750, rozdział 75075, §4300 – kwoty 20.000 zł (Promocja jednostek samorządu terytorialnego – zakup usług pozostałych), -dział 750, rozdział 75075, §4430 – kwoty 5.000 zł (Promocja jednostek samorządu terytorialnego – różne opłaty i składki). Z przeznaczeniem na wyjazdy reprezentacji Miasta Bielsk Podlaski na Mistrzostwa Polski Samorządowców w Piłce Nożnej i Mistrzostwa Polski Samorządowców w Piłce Siatkowej.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (15)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

PRZECIW (1)

Romuald Margański

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Maria Grabowska, Danuta Karniewicz, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Rada Miasta, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za - 15, przeciw - 1, wstrzymujących się - 4, **przyjęła wniosek** o dokonanie zmiany w projekcie budżecie miasta na rok 2020 poprzez przeniesienie kwoty 25.000 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z klasyfikacji: dział 900, rozdział 90015, § 4270 z zadania „Konserwacja oświetlenia ulicznego, oświetlenia parkowego, iluminacji obiektów architektonicznych, instalacji elektrycznej Muszli Koncertowej, estrady, szaletu, montaż opraw ulicznych, remont szafek oświetleniowych, konserwacja stacji transformatorowej 03-X078 przy ul. Maszynowej, naprawy uszkodzeń oświetlenia w wyniku kolizji drogowych” do klasyfikacji: - dział 750, rozdział 75075, §4300 – kwoty 20.000 zł (Promocja jednostek samorządu terytorialnego – zakup usług pozostałych), - dział 750, rozdział 75075, §4430 – kwoty 5.000 zł (Promocja jednostek samorządu terytorialnego – różne opłaty i składki). Z przeznaczeniem na wyjazdy reprezentacji Miasta Bielsk Podlaski na Mistrzostwa Polski Samorządowców w Piłce Nożnej i Mistrzostwa Polski Samorządowców w Piłce Siatkowej.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2020 z autopoprawką oraz z przyjętym wnioskiem w sprawie zmian dotyczących budżetu.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2020.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIWIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (12)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Krzysztof Grygoruk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Stanisław Charyton, Maria Grabowska, Danuta Karniewicz, Piotr Ostaszewski

BRAK GŁOSU (4)

Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Iwona Kołos, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 12, przeciw - 0, wstrzymujących się - 4,

czterech radnych nie brało udziału w głosowaniu, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/147/19

w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2020

(uchwała stanowi załącznik nr 37 do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że Pan Burmistrz poprosił o głos.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że budżet na rok 2020 jest budżetem ambitnym, trudnym, wymagającym przez cały rok dużej dyscypliny, żeby udało się zrealizować te wszystkie zamierzenia, które są w nim opisane. Podziękował radnym za głosowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że jeszcze Pani Radna Iwona Kołos poprosiła o głos.

Radna Iwona Kołos zwróciła się z prośbą do Pana Przewodniczącego, żeby w punktach bardzo ważnych, wyraźniej prowadził sesje Rady Miasta.

Poinformowała, że razem z Panią Danutą były przygotowane do dyskusji i nie usłyszały tego słowa – „otwieram dyskusję”. W pewnym momencie, kiedy czekały na tą dyskusję okazało się, że jest już głosowanie.

Dodała, że do tych tematów może przejdą w punkcie „Sprawy różne”.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że jeśli jest to jego wina to przeprasza. Poinformował, że powiedział, że otwiera dyskusję i odczekał moment, a ponieważ brak było zgłoszeń do dyskusji to zamknął dyskusję. Można to oczywiście sprawdzić.

Dodał, że ma prośbę do radnych, aby radni też uważali i w miarę wtedy, kiedy trzeba zgłaszali się do dyskusji. Nikomu nie zabrania głosu w dyskusji. Nie było takiej sytuacji, żeby kogoś nie dopuścić do głosu, czy zabronił dyskutować.

17. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2020 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 17 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2020 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 38 do protokołu*). Dodał, że projekt planu został dostarczony wszystkim radnym. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 3M do protokołu*). Otworzył dyskusję w tej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2020 r.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Tomasz Hryniewicki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XVI/148/19

w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski

na 2020 r.

(uchwała stanowi załącznik nr 39 do protokołu).

18. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 18 dotyczy sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym. Dodał, że sprawozdanie zostało dostarczone radnym (*sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności za okres od 19 listopada do 16 grudnia 2019 r. stanowi załącznik nr 40 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że podpisano umowę dotyczącą zimowego utrzymania ulic i będzie to kosztowało 400 tysięcy złotych. W związku z tym chce zapytać - czy za gotowości do pracy firma też otrzymuje wynagrodzenie, czy za konkretne usługi?

Poinformowała, że trwa weryfikacja dokumentacji projektowej „Zaprojektuj i wykonaj”. W związku z tym ma pytanie - jakich ulic to dotyczy?

Zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie odnośnie umów dzierżawy, czy one dotyczą mieszkań komunalnych, czy są to inne umowy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14³⁰ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że od początku, gdy jest w Radzie interesuje ją zalew i nie tylko ją. Była to jej pierwsza interpelacja, gdy zaczęła pracę w Radzie Miasta. Teraz została wykonana ekspertyza polegająca na rozpoznaniu warunków gruntowo-wodnych dla potrzeb planowanego zbiornika retencyjnego w dolinie rzeki Białej między ulicą Batorego a mostem kolejowym oraz dokonano poboru wody i oceny tej wody dla potrzeb kąpielisk. Okazuje się, że woda jest zdatna i przydatna do takiej działalności.

Poinformowała, że chce zapytać Pana Burmistrza - jak długo jeszcze będzie się czekać, czy są planowane inwestycje w tym zakresie, czy grunt jest wywłaszczony i jak to jest w sensie czasowym?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14³¹ obrady sesji opuścił radny Włodzimierz Borowik i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że specyfikacja istotnych warunków zamówienia dotycząca zimowego utrzymania dróg określała 17 pozycji, które są brane pod uwagę. Jedną z nich jest gotowość. Są też takie pozycje, jak przejazdy pługiem, sypanie piaskosoli. Został wybrany wykonawca, ale umowa jeszcze nie jest podpisana. Dopiero po zaakceptowaniu budżetu przez radnych będzie można podpisać umowę i najprawdopodobniej wydarzy się to w poniedziałek.

Poinformował, że jeśli chodzi o nieruchomości, o które pytała Pani Radna, to nie dotyczy mieszkań. To są nieruchomości, które ludzie dzierżawią na terenie Bielska pod łąkę, na cele ogrodnicze. Umowy zazwyczaj są podpisywane na okres roku. Kończy się rok i trzeba podpisać nową umowę. W tej ilości są również osoby, które dzierżawią miejsce na targowicy miejskiej, ponieważ one też mają umowy do 31 grudnia.

Poinformował, że Pani Radna otrzyma odpowiedź na piśmie, jakie ulice konkretnie są w dokumentacji „zaprojektuj i wybuduj”.

Wyjaśnił, odnosząc się do sprawy zalewu, że w 2019 roku pracowano nad projektem – Rozwój lokalny. Do tego projektu można było zgłaszać różnego rodzaju propozycje, które miałyby szanse przyczynić się do pozytywnego bodźca rozwojowego dla miasta Bielsk Podlaski. Jednym z takich zadań była budowa zalewu. Pewne działania zostały wykonane wcześniej, nie czekając na rozstrzygnięcie z Ministerstwa, czy ten projekt zostanie przyjęty. Koszty przeprowadzenia ekspertyz nie były duże i dlatego podjęto taką decyzję wyprzedzającą. Natomiast to wcale nie oznacza, że już będą wykupywane grunty, ponieważ w projekcie budżetu nie ma na to pieniędzy. Do budżetu wpisuje się inwestycje, na które jest dofinansowanie. Dzisiaj przy takiej konstrukcji budżetu, przy uwarunkowaniach makroekonomicznych, które są w Polsce, nie stać praktycznie żadnego samorządu na zrealizowanie inwestycji w 100% ze swoich środków. Będzie coraz trudniej, ponieważ perspektywa unijna 2021-2027 będzie miała jeszcze mniej pieniędzy dla samorządów. W związku z tym trzeba szukać każdego możliwego sposobu pozyskania pieniędzy zewnętrznych, czy z RPO, który jest do 2020 roku, czy z pieniędzy, które są w Ministerstwach, w Narodowym bądź Wojewódzkich Funduszach Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na dzień dzisiejszy nie ma tych pieniędzy, więc w budżecie miasta, ani w Wieloletniej Prognozie Finansowej nie ma projektu wykonania zalewu w Bielsku. Natomiast będą szukane możliwości pozyskania tych pieniędzy. Przy deficycie 19 milionów złotych można sobie pozwolić na niektóre inwestycje. Jeżeli byłoby dofinansowanie rządu 85% to jest zupełnie inna sytuacja, ale przy 30% to jednak nie pójdzie się w tą stronę.

Poinformował, że Miasto Bielsk Podlaski rozważa przystąpienie do projektu - montaż paneli fotowoltaicznych bądź kolektorów słonecznych w domach jednorodzinnych. Szczegółowe informacje już od kilku dni są dostępne na stronie internetowej Urzędu Miasta. Dofinansowanie może być rządu kilkudziesięciu tysięcy złotych. Będzie to też wymagało sporego zaangażowania mieszkańca, ponieważ mieszkaniec będzie musiał sam się rozliczyć. Dotarły już do Urzędu pierwsze ankiety osób

zainteresowanych. Do 15 stycznia osoby zainteresowane skorzystaniem z takiego rozwiązania są proszone o kontakt i przesłanie ankiet. Informacji udzielają pracownicy Referatu Inwestycji i Zamówień Publicznych. Dodał, że liczy na to, że również radni rozpropagują tą informację i media też zostaną o to poproszone.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14³² na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem Burmistrza z okresu międzysesyjnego.

Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.

19. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że pkt 19 są to „Sprawy różne”. Dodał, że na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego, Członek Komisji Irena Zawacka-Prystupa zwróciła się z prośbą o wyrównanie zadołań powstałych po ostatnich opadach w ulicy Adama Asnyka oraz ulicy Bohaterów Września.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zostanie wystosowane pismo do wykonawcy robót kanalizacyjnych o doprowadzenie pasa drogowego do przejezdności.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Członek Komisji Emil Falkowski poprosił o wyrównanie wystających studzienek kanalizacyjnych w ulicy Jagiellońskiej na odcinku od ulicy Kazimierzowskiej do ulicy Widowskiej.

Stanowisko Burmistrza Miasta – Burmistrz Miasta informuje, że zostanie wystosowane pismo do Przedsiębiorstwa Komunalnego o wykonanie regulacji wysokościowej przedmiotowych włączów studziennych (*zapytania i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji Rady Miasta wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta dotyczącymi zgłoszonych spraw stanowią załącznik nr 4I do protokołu*).

Przewodniczący Rady Miasta otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że nadal jest problem z oświetleniem na łączniku ulicy Piłsudskiego z ulicą Kowalską obok przedszkola. Na tym obszarze są budowane nowe inwestycje. Mieszkańcy proszą o szybszą interwencję, ponieważ tam nie świecą się światła. Ta sprawa już była zgłaszana wielokrotnie na przestrzeni lat.

Poinformował, że druga sprawa dotyczy stawu przy ulicy Jagiellońskiej. Zwrócił się z pytaniem - czy ten staw spełnia korzystne dla miasta funkcje rekreacyjne, czy przyrodnicze. Jeśli nie, to może warto byłoby go zasypać, żeby nie dochodziło do różnych sytuacji, które niestety w ostatnich latach są powtarzane. Ewentualnie ten staw lepiej zabezpieczyć.

Radna Maria Grabowska poinformowała, że ma zapytanie dotyczące ulicy Złotej, na której teraz będzie robiona kanalizacja. Mieszkańcy oglądają sesję, więc chciałyby, aby Pan Burmistrz powiedział, czy są szanse wykonania tam w niedługim czasie nawierzchni.

Dodała, że jest tu piękny ukłon w stronę Pana Burmistrza za ślicznie wykonane prace na ulicy Rejtana, za całe zagospodarowanie terenu, plac zabaw, siłownię i boisko do piłki siatkowej. Wygląda to pięknie i za to chce podziękować.

Radna Irena Zawacka-Prystupa stwierdziła, że chciałaby odnieść się do darmowej komunikacji miejskiej, z której wszyscy są zadowoleni. Poinformowała, że miesiąc temu napisała interpelację dotyczącą wydłużenia kursów przez ulicę Adama Asnyka. Uzyskana odpowiedź była negatywna, ponieważ wiąże się to z dodatkowymi kosztami.

Zwróciła uwagę, że osoba jadąca do centrum miasta o godzinie 7³⁰ ma powrotny autobus dopiero o godzinie 13⁴⁵. Ta przerwa jest sześciogodzinną. Warto byłoby zastanowić się nad zmianą rozkładu komunikacji.

Od 18 lat, jak pracuje w Przedsiębiorstwie to zmian nie było. Prosiłaby w przyszłości o rozważenie tej sprawy.

Radny Paweł Bierżyn poinformował, że w imieniu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zaprasza na V Noworoczny Bieg Tura, który odbędzie się 1 stycznia. Dodał, że na dzisiaj jest zapisanych 126 osób.

Radna Eugenia Kruk zwróciła uwagę na problem zaułka ulicy Mickiewicza łączącego ulicę Mickiewicza z ulicą Kazanowskiego vis-à-vis Przedszkola nr 7. Jest tam jednokierunkowy ruch o bardzo silnym natężeniu. Poinformowała, że w tej sprawie zwrócili się mieszkańcy kilku domów, ponieważ na tym zaułku jest tak duże natężenie ruchu, że nie są oni w stanie wyjść ze swoich posesji.

Dodała, że składała interpelację dotyczącą wykonania oświetlenia tego zaułka. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że ewentualnie w miarę możliwości będzie to uwzględnione w budżecie na rok 2020. Ta możliwość może być wątpliwa. W związku z tym prosiłaby o zaproponowanie może innego rozwiązania i ograniczenie ruchu samochodów, które często celowo omijają skrzyżowanie ze światłami na ulicy Kazimierzowskiej z ulicą Mickiewicza, wjeżdżając na ulicę Kazanowskiego, a następnie skrętem w lewo przemierzając w kierunku ulicy Mickiewicza. Ten zaułek jest wąski, bez chodnika, co utrudnia ruch pieszych. Brak oświetlenia dodatkowo na to się nakłada. Warto byłoby zastanowić się nad tym, jak ułatwić życie ludziom mieszkającym w tym zaułku oraz pieszym, którzy przemierzają z ulicy Kazanowskiego i z ulicy Ogrodowej w kierunku ulicy Mickiewicza. Ruch pieszych jest tam także nasilony i jest bardzo niebezpieczny.

Uważa, że w związku z niemożliwością finansowania oświetlenia warto zastanowić się nad zmianą ruchu na odcinku tej ulicy, wprowadzić zakaz i tylko lokalny ruch dla mieszkańców tego zaułka. Chce, żeby ktoś pomógł i stworzył bezpieczny pobyt w tym zaułku mieszkańcom, którzy zamieszkują tam od 50 lat.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że na początku chciałaby podziękować Generalnej Dyrekcji, Panu Kierownikowi za to, że obiecał do końca roku przygotować na ulicy Wojska Polskiego zatoczki bezpieczeństwa i one tam są na przejściach dla pieszych.

Dodała, że interesuje ją ulica Kolejowa. Na tej ulicy była razem z Panem Burmistrzem i z rozmowy z mieszkańcami Pan Burmistrz też wiedział o tym fakcie, że autobusy komunikacji Bielsk - Białystok miały być przeniesione na dworzec. Te autobusy nadal przyjeżdżają na ulicę Kolejową i tam parkują. Mieszkańcy skarżą się, że przejazd od ulicy Kolejowej na dworzec nie został zamknięty i autobusy miały być przeniesione na dworzec. Bardzo prosiłaby Pana Burmistrza, żeby zajął się tym tematem, ponieważ mieszkańcom było obiecano, że na tej ulicy nie będzie już nocnego, wieczornego parkowania. Ulica nie jest do tego przystosowana.

Zwróciła uwagę, że Pani Radna złożyła wniosek podczas Komisji dotyczący ulicy Asnyka i ulicy Bohaterów Września.

Poinformowała, że razem z Panią Radną zaprasza Pana Burmistrza, aby dzisiaj przejechał się ulicą Bohaterów Września. Zadołowania na ulicy nie zostały poprawione. Mając słaby samochód nie da się tą ulicą przejechać. Bardzo utrudnione jest tam poruszanie się mieszkańców. Mieszkańcy dzwonią i apelują w tej sprawie.

Stwierdziła, że chce również odnieść się do tego programu, o którym powiedział Pan Burmistrz, do kwestii czystego powietrza, fotowoltaiki i kolektorów. Mieszkańcy powinni głośno usłyszeć, że można składać wnioski do 15 stycznia, ponieważ do 15 lutego będzie to analizowane. Wyrównanie jest dosyć wysokie, w granicach 70%, więc warto zainteresować się tym.

Poinformowała, że mieszkańcy tej części Bielska, która jest rozkopana, poprosili o to, żeby osoby zainteresowane gazyfikacją analizowały ten temat i zgłaszały swoje wnioski do odpowiedniej firmy. Dobrze byłoby, gdyby pojawił się dyżur tej firmy, nagłośniony również w mediach. Okazuje, że jest sporo osób zainteresowanych ogrzewaniem gazowym. To będzie sposób na to, żeby poprawić powietrze. Obecnie w okresie grzewczym w tej części Bielska nie można wyjść na spacer, ponieważ ciężko oddychać. Ta gazyfikacja jest szansą. Wszyscy chcą oddychać świeżym powietrzem i nie można pozwalać na to, żeby z kominów cały czas unosił się czarny dym.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, odnosząc się do kwestii oświetlenia łącznika pomiędzy ulicami Piłsudskiego i Kowalską, że jest permanentny problem na ulicy Piłsudskiego, ponieważ na wirażu są uszkodzane słupy.

Dodał, że nie pamięta, czy teraz nie świecą się tam dwie lampy, które są bezpośrednio na tym zakręcie i dalej obwód jest prowadzony w kierunku KRUS oraz przejścia do ulicy Kowalskiej. W miarę na bieżąco te awarie są usuwane.

Poinformował, że teren przy ulicy Jagiellońskiej, gdzie znajduje się staw jest przewidziany w projekcie dotyczącym uporządkowania terenów zielonych w mieście Bielsk Podlaski, jako nowy obszar parkowy. Dokumentacja jest w tym roku, więc liczy na to, że w przyszłym roku będzie realizacja. Ten teren zostanie zagospodarowany w inny sposób.

Poinformował, że odnośnie ulicy Złotej i tych ulic, które są w projekcie uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej, na razie jest wykonawca tylko i wyłącznie kanalizacji sanitarnej. Natomiast po ogłoszeniu przetargu dotyczącego nawierzchni, jeżeli będzie wykonawca, to wtedy można to realizować. Kilkakrotne próby ogłaszania przetargów na wykonanie nawierzchni spełzły na niczym. Nie zgłosiła się żadna firma. To nie jest przetarg tylko na jedną ulicę, ale na wszystkie ulice w projekcie. Firmy mają pozaczynane inwestycje, nie ma ludzi do pracy i to w jakiś sposób może wyjaśniać, dlaczego nie zgłosił się żaden wykonawca. Teraz były ogłaszane przetargi na ulicę Pogodną, Warzywną, Ogrodową, Wschodnią i złożonych zostało po kilka ofert. Sytuacja się zmieniła, więc może również pojawią się chętni na wykonanie nawierzchni.

Stwierdził, że na pewno cały czas trzeba przyglądać się sprawie komunikacji, zmianie rozkładów, ponieważ miasto rozbudowuje się, pojawiają się nowe zakłady pracy, nowe sklepy, nowe miejsca, do których ludzie chcieliby przyjeżdżać. Trzeba na to w pewien sposób reagować, mając niestety na uwadze fakt ograniczonego, co do ilości taboru autobusowego Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Poinformował, że problem z łącznikiem ulicy Mickiewicza i ulicy Kazanowskiego jest tego typu, że ten łącznik jest wąski. Ustawienie słupów musiałoby być na terenie miejskim. Nie można ustawić słupów na terenie należącym do właściciela prywatnego. W związku z tym trzeba przyrzeć się, czy znajdzie się miejsce na jeden słup na terenie miejskim przy wjeździe do garaży, żeby nie było to kosztem zwężenia drogi. Zwrócił uwagę, że obecna organizacja ruchu istnieje tam od kilkunastu, jeśli nie od kilkadziesiąt lat. Poprzednio ruch faktycznie był mniejszy. Został zrobiony łącznik ulicy Kazanowskiego naprzeciw kościoła karmelickiego, jako jednokierunkowy, więc powinna być droga alternatywna w drugą stronę. Na pewno nie można wyłączyć całkowicie tego odcinka z ruchu, ponieważ ma on znaczenie nie tylko dojazdu do domostw, ale również do znajdujących się tam garaży.

Dodał, że jest tu pytanie – dlaczego ludzie nie chcą korzystać ze skrzyżowania ze światłem. Wydaje się, że jest to rozwiązanie bezpieczne. Natomiast wyjeżdżając na chodnik na ulicy Mickiewicza trzeba przepuścić wszystkich, którzy jadą w stronę wschodnią oraz jadących do miasta.

Poinformował, że musi zapytać pracownika, na jakim etapie jest teraz sprawa przeniesienia autobusów na dworzec PKP.

Dodał, że jeśli chodzi o sprawę zadołowań na ulicy Asnyka, to przejedzie się tam i obejrzy.

Poinformował, że odnośnie projektu montażu paneli fotowoltaicznych, bądź kolektorów słonecznych chciałby dodać jeszcze jedną rzecz. Konkurs nie jest korzystny dla naszego miasta, ponieważ preferuje się gminy, które leżą albo mają u siebie obszar Natura 2000. One z automatu mają 20 punktów więcej i łatwiej będzie im uzyskać pieniądze. Chcąc to nadrobić trzeba byłoby zwiększyć wkład własny mieszkańca. Według wstępnych kalkulacji dofinansowanie wynosiłoby od 60% do 70% całego projektu.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że chce odnieść się do projektu budżetu miasta na rok 2020. Zwróciła uwagę, że zrezygnowano z płatnych patroli Policji. W związku z tym ma pytanie - czy Policja wnioskuje o płatne patrole? W ubiegłym roku na te wszystkie elementy było aż 59 tysięcy złotych. W tym roku nie ma żadnych środków na ten cel. Pan Burmistrz mówił, że te patrole odgrywały dużą rolę. Podczas analizy Miejskiego Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Pan Burmistrz zauważył, że problem narasta.

Stwierdziła, że w związku z tym zastanawia się, dlaczego zrezygnowano z tych patroli. Dodała, że nie odnosi się do Straży Granicznej, ponieważ w tej kwestii też była sceptyczna.

Zwróciła uwagę, że na stronie 103 budżetu są następujące wydatki - wykonanie nowego serwisu internetowego miasta – prawie 18,5 tysiąca złotych, ścieżka edukacyjna, tablica informacyjna - 10,5 tysiąca złotych, album miejski – 25 tysięcy złotych. Być może wszystko jest zasadne, ale w kontekście tego Programu Miejskiego niech Pan Burmistrz wytłumaczy, dlaczego zabrał te środki i czy Policja wnioskuje. Stwierdziła, że w tym budżecie zabrakło bloku na ulicy Sportowej 6. Poprawiono tam trochę dach, ale odpadają tynki i ludzie się skarżą. Mieszkańcy prosili też o plac zabaw. Ma nadzieję, że może ten blok przypomni się władzom miasta. Mieszkańcy już chyba zwątpili, jeżeli chodzi o jakiegokolwiek zabezpieczenie ich mieszkań.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14⁵⁸ z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że ustawa o dostępności cyfrowej zobowiązuje do zmiany strony internetowej Urzędu Miasta. Ta ustawa nakazuje przebudowę istniejącego systemu i dostosowanie sposobu odczytywania informacji do potrzeb osób o różnego rodzaju niedoskonałościach, chorobach, słabowidzących, niedołączonych. Do tej ustawy trzeba się zastosować i nie można z tym czekać. Istniejąca strona jest stroną dobrą i mieszkańcy bardzo chętnie z niej korzystają. Natomiast są wymagania, które trzeba spełnić.

Poinformował, że Policja złożyła dwa wnioski, wniosek o patrole dodatkowe i pieniądze na zakup kolejnego radiowozów. Na radiowóz 23 tysiące złotych i na patrole około 50 tysięcy złotych. Natomiast wiadomo, jaki jest budżet. Nadwyżka operacyjna jest w wysokości 590 tysięcy złotych i Regionalna Izba Obrachunkowa wytyka, że jest na bardzo niskim poziomie. Jeżeli uwzględniłoby się wszystkie składane prośby, to znowu ta pozycja obniży się.

Zwrócił uwagę, że trzeba było zrobić wszystko, żeby budżet ze sobą poskładać i uzyskać pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Pod uwagę bierze się zaczęte inwestycje, dofinansowane inwestycje, konieczność wypłacania wynagrodzeń, itd. W pewnym momencie dochodzi się do miejsca, że już nie starczy pieniędzy na Straż Graniczną, na Policję, na inne rzeczy. W trakcie roku, jeśli będą oszczędności to można powrócić do tematu. Przygotowując budżet pod koniec października, na początku listopada nie było możliwości wpisania tego do budżetu. Większe zmiany budżetowe pojawiają się w miesiącu kwietniu.

Poinformował, że jest zwolennikiem dodatkowych patroli pieszych i będzie swoim służbom nakazywał szukanie pieniędzy, żeby te patrole się pojawiły. Nie wiadomo, czy znajdują się pieniądze jeszcze na samochód.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15⁰⁰ na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję.

20. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że dzisiejsza sesja jest wyjątkowa z różnych powodów. Jest to ostatnia sesja w roku 2019, więc chciałby podziękować koleżankom i kolegom radnym za pracę w Radzie Miasta w tym roku. Wiadomo, że dyskusji było dużo, ale wszystkim losy miasta, losy mieszkańców nie są obojętne. Chce też podziękować Panu Burmistrzowi i Pani Burmistrz oraz wszystkim pracownikom Urzędu Miasta. Szczególnie tutaj wyróżnia pracowników obsługi Rady Miasta, niemniej jednak nie ujmuje zasługi innym pracownikom.

Dodał, że w związku ze zbliżającym się Nowy Rokiem 2020 życzy przede wszystkim dużo zdrowia, pomyślności, radości.

Poinformował, że część mieszkańców miasta będzie obchodziła Święta Bożego Narodzenia. W związku z tym składa wszystkim mieszkańcom, którzy będą świętować - radosnych, spokojnych, zdrowych Świąt Bożego Narodzenia.

Zamknął obrady XVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska

PRZEWODNICZĄCY RADY

/-/ Andrzej Roszczenko